

Zarządzenie Premiera w sprawie uczczenia pamięci G. A. Nasera

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, na znak żałoby po zgonie prezydenta ZRA Gamal Abdel Nasera w dniu 1 października br. należy wywieścić na gmachach państwowych w całym kraju flagi państwowe opuszczone do połowy masztu. (PAP)

Żałoba w ZRA po śmierci G. Nasera

Rozmowy premiera A. Kosygina w Kairze

Setki tysięcy pogrążonych w smutku Egipcjan przez całą noc z wtorku na środę gromadziły się wokół republikańskiego Pałacu Kubbeh, gdzie wystawione zostały zwłoki prezydenta Nasera. Tłumy zablokowały wszystkie dojścia do pałacu od wczesnych godzin popołudniowych w środę. Chwila tłumy rozstępowały się jednak, aby zrobić miejsce dla działaczy państwowych, którzy składają ostatni hołd przywódcy arabskiemu.

5 milionów mieszkańców Kairu oraz dziesiątki tysięcy Egipcjan przybyłych z całego kraju oczekuje na czwartko, wy pogrzeb prezydenta, który,

jak już podawaliśmy rozpocznie się o godz. 8.00 czasu warszawskiego. Zdaniem agencji prasowych będzie to jedna z największych ceremonii, ja-

kich świadkiem był kiedyś wielki Kair.

Przez całą noc po ulicach miasta krążyły grupy młodzieży (Dokończenie na str. 2)

Depesze z Polski w 21 rocznicę proklamowania ChRL

W 21 rocznicę proklamowania ChRL, premier Józef Cyrankiewicz przesłał do premiera Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia depeszę następującej treści:

Z okazji 21 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej przesyłam wam i na rodowi chińskiemu najlepsze świąteczne pozdrowienia. Równocześnie pragnę wyrazić życzenie dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między naszymi narodami.

Minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski przesłał z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej depeszę gratulacyjną do p.o. ministra spraw zagranicznych Ci Peng-fei. (PAP)

Gaz groził wybuchem!

Największy sprawdzian ofiarności

Wypadek zdarzył się we wtorek po południu. W lesie pod Ostrowem potężny strumień gazu z wywierconego wcześniej otworu rozciął swym ciśnieniem zabezpieczający zawór. Erupcja gazu groziła kłuskarzowi, zapłonem, zwiększonym wybuchem, pożarem, śmiercią okolicznych mieszkańców. Całą noc trwała walka z żywiołem. Na miejscu byliśmy wczoraj rano. Było już po wszystkim...

Huk był straszliwy — opowiada jeden z uczestników nocnej batalii, brygadysta Antoni Niziołek, który był przy tej awarii przez 16 godzin. Kiedy zauważyłem jak wypadł pierścień przy montowaniu nowej zasuwki i krzychałem wszystkim do uszu, żeby od nowa zacząć robotę, długo nikt nie mógł mnie zrozumieć. To było straszne widowisko: las, noc, i oświetlona reflektorami samochodu głowica, z której wydobywał się huczący strumień gazu. Choć bezbarwny, był widoczny, jak mgiełny słup, na 6 i 10 metrów długi, kiedy ustawał wiatr. Najgorsze było to, że bił po ziemi, porywając wszystko naraz.

To co mówił Niziołek stwierdziłem na własne oczy. Jakaż

Oto słodemia z dzielnej ekipy. Od lewej: J. Sadowski, R. Mika, J. Zembold, K. Kuciński, E. Barzyk, A. Niziołek i T. Pryga. Fot. — K. Przychodźki

Egzekutywa KW PZPR obradowała w kolskim „Korundzie“

W środę teren budowy jednej z największych inwestycji Wielkopolski wizytowali członkowie Egzekutywy KW PZPR. Zapoznano się z postępem prac przy realizacji II etapu budowy Fabryki Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund“ w Kole.

Z kolei, z udziałem przedstawicieli zainteresowanych i zaangażowanych przy budowie resortów gospodarczych, zjednoczeń, 8 przedsiębiorstw wykonawczych oraz inwestora, omówiono w trybie roboczym podstawowe problemy i aktualne zadania budowlano-montażowe tej priorytetowej budowy. Z materiałów przedstawionych na posiedzeniu wynika, że na kolskiej budowie wystąpiły ostatnio trudności związane z realizacją ustalonego harmonogramu robót. Źródło tych trudności tkwi głównie w nieterminicznej realizowanych dostawach podstawowych maszyn i urządzeń technologicz-

nych, m. in. pieców szybowych i suwnic.

Egzekutywa KW stwierdziła, że aktualny postęp robót nie gwarantuje terminowego zakończenia tej inwestycji. Ustalono przez władze centralne termin zakończenia budowy i rozpoczęcie eksploatacji wydziału produkcji — 30 września 1971 r. musi być bezwzględnie dotrzymany. W tym celu zalecono wszystkim współpartnernom budowy w Kole, aby w porozumieniu ze swoimi władzami resortowymi i zjednoczeniami, ponownie przeanalizowali szczegółowo dotychczasowy harmonogram robót, w celu maksymalnego skrócenia dostaw niezbędnych urządzeń i wzmoczenia tempa robót na wszystkich odcinkach budowlano-montażowych tej ważnej inwestycji. Winny być podjęte niezbędne środki dla terminowego zakończenia inwestycji i planowego rozpoczęcia eksploatacji na wydziale, który produkować będzie podstawowy materiał i półprodukt, jakim

Dokończenie na str. 2

Pod Jelenią Górą

24 osoby ranne w katastrofie autobusu

We wtorek po południu koło Jeleniej Góry wydarzyła się katastrofa autobusowa, w której ranne zostały 24 osoby. Na ostrym łuku drogi między Cieplicami a wsią Podgórzyn jadący z nadmierną szybkością kierowca autobusu komunikacji miejskiej w Jeleniej Górze stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewą stronę z impetem uderzył w drzewo. Rannych — kierowcę Zygmunta Rzeznickiego i 23 pasażerów odwieziono do szpitala w Jeleniej Górze. Jak poinformowano wczoraj szpitalu 18 osób po opatrzeniu i ran odwieziono do domu, 6 pozostało w szpitalu. Poważniejsze obrażenia odniosła tylko jedna osoba, z której nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Zakończenie polsko-norweskiej wymiany poglądów

Wczoraj w Radziejowicach zakończyło się I polsko-norweskie spotkanie, poświęcone sprawom bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojenia. Delegacji polskiej przewodniczył p.o. dyrektora PISM — Ryszard Frelek, na czele grupy norweskiej stał znany działacz partii liberalnej — Gunnar Garbo.

Dyskusja miała charakter swobodnej i bezpośredniej rozmowy, dotyczyła wielu problemów bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Rusza ósmy blok elektrowni w Turoszowie

Wczoraj rozpoczęła się seria prób rozruchu na gorąco osiemnastego turboszczepu pracującego na węglu brunatnym elektrowni w Turoszowie. Dobiegające obecnie końca próby rozruchu na zimno mają przebiegać zadowalająco. Można się więc spodziewać, że po dwóch dniach rozruchu gorącego nowa turbina o mocy 200 MW zostanie włączona do ogólnokrajowego systemu energetycznego. Nowy blok składa się z turbin parowej wyprodukowanej przez elbląski Zamech i turbo generatora radzieckiego. (PAP)

OGODA

1 października będzie zachmurzone nie duże, okresami umiarkowane i opady deszczu — skłonność do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 15 st. na północy do 22 st. na południu. Wiatry umiarkowane do dość silnych, południowo-zachodnie.



W. Gomułka przyjął przedstawicieli kierownictwa ZSP

W związku z inauguracją nowego roku akademickiego I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 30 września przedstawicieli kierownictwa Zrzeszenia Studentów Polskich; przewodniczącego Rady Naczelnej Stanisława Ciołka, wiceprzewodniczących RN — Manfreda Gorywode, Kazimierza Jaszczyka, Kazimierza Kiełana, Eugeniusza Mielcarka, Mirosława Szymańskiego, sekretarza RN — Andrzeja Załuckiego, członków Komitetu Wykonawczego RN — Pawła Chocholaka i Stanisława Opalę oraz redaktora naczelnego tygodnika „ItD” Jerzego Wójcika.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Tejchma, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC Andrzej Werblan, zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC Zenon Wróblewski, minister oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński, przewodniczący ZG ZMS Andrzej Załucki, przewodniczący ZG ZMW Zdzisław Kurowski i naczelnik ZHP Stanisław Bohdanowicz.

Przedstawiciele ZSP poinformowali I Sekretarza KC o głównych problemach środowiska studenckiego i działalności Zrzeszenia w ubiegłym roku akademickim, udziale studentów w zarządzaniu szkołą wyższą, realizacji studenckich prak-

Dokończenie na str. 2

Ponad 320 000 studentów rozpoczyna naukę

Dzisiaj — centralna inauguracja roku w Uniwersytecie Gdańskim

Uroczystym odśpiewaniem „Gaudeamus Igitur” rozpoczyna się 1 października 27 rok akademicki w Polsce Ludowej. Po raz pierwszy śpiewało go w 1944 r. kilkuset studentów lubelskiego uniwersytetu — jedynej wówczas wyższej szkoły ogarniętego jeszcze wojną kraju.

W ciągu tych 26 lat wyższe szkolnictwo wykształciło już przeszło 520 tys. wysoko kwalifikowanych fachowców dla naszej gospodarki, kultury i nauki. Warto przypomnieć, że w ciągu 20 lat istnienia II Rzeczypospolitej szkoły wyższe ukończyły tylko ok. 83 tys. osób. Miara rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej jest też fakt, iż obecnie na 10 tys. mieszkańców naszego kraju przypada ok. 100 studentów.

Delegacja rządowa Bułgarii w Płocku

W Polsce przebywa delegacja rządowa Ludowej Republiki Bułgarii pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC BPK wiceprezesa Rady Ministrów LRB — Iwana Michajłowa, przybyła na rozpoczęcie sesji polsko-bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej.

30 września delegacja odwiedzi Płock. Delegacja zwiedziła Mazowieckie Zakłady Rafineryjno-Petrochemiczne, gdzie informacji o historii i rozwoju kombinatu udzielił minister przemysłu chemicznego — Edward Zawada oraz dyrektor na czele zakładu — Andrzej Woronicki.

Goście bułgarscy zapoznali się także z rozwojem miasta.

Ataki CDU/CSU na FDP

Przywódcy CDU/CSU nasiliła kampanię ataków na Wolną Partię Demokratów (FDP), która razem z SPD tworzy bułgarską koalicję rządową. Zasadniczym celem tej kampanii pozostaje dążenie do spowodowania rozłamu FDP, szczególnie w łonie frakcji parlamentarnej tej partii i tym samym doprowadzenie do zlikwidowania koalicji rządowej.

Na wiecu w Ansbach, którym CDU zaczęła przedwyborczą kampanię do Landtagu w Bawarii, przewodniczący CDU, b. kanclerz Kiesinger i przewodniczący CSU, Strauss domagali się „całkowitego wykluczenia FDP z polityki”. Kiesinger oświadczył otwarcie, że „zniknięcie” FDP z Bundestagu otworzyłoby ponownie drogę CSU/CDU do kierownictwa politycznego w NRF. (PAP)

Centralna inauguracja nowego roku akademickiego odbędzie się w najmłodszej uczelni kraju — uniwersytecie gdańskim, który rozpoczyna działalność. Jest to już 9 z kolei

Dokończenie na str. 2

R. Strzelecki zwiedził Stalową Wolę

Wczoraj w trzecim dniu pobytu na Rzeszowszczyźnie członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki w towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie Władysława Krucza zwiedził Stalową Wolę, zapoznając się m. in. z pracą tamtejszej huty.

W godzinach popołudniowych Ryszard Strzelecki, Władysław Kruczek oraz towarzyszące im osoby wzięły udział w spotkaniu z aktywnym partyjno-gospodarczym huty, w czasie którego informacje o aktualnych problemach pracy zakładu i jego 4,5 tysięcznej organizacji partyjnej złożył sekretarz Komitetu Zakładowego — Witold Kurek.

Poselskie spotkanie S. Jędrzychowskiego

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski, który przebywa na Ziemi Szczecińskiej kontynuuje spotkania z wyborcami. Wczoraj w godzinach rannych S. Jędrzychowski zwiedził zakład chemiczny „Police” a następnie w kładzie odzieżowej „Luxpol” w Stargardzie, wziął też udział w spotkaniu kierownictwa KW PZPR z władzami wyższych uczelni Szczecina. (PAP)

Sukces Górnika Zabrze

Wczoraj rozegrany został na stadionie w Katowicach rewanżowy mecz piłki nożnej o Puchar Zdobywców Pucharów pomiędzy Górnikiem Zabrze a Aalborg BK Dania. Mecz zakończył się zwycięstwem Górnika 8:1 (3:1). Bramki zdobyli: Lubanski, Olek i Wilim — po 2 oraz Szaryński i Szoltyś, a dla Duńczyków — E. Anderssen. (b)

R. Nixon w Jugosławii

W środę po południu z dwudniową wizytą oficjalną przybył do Jugosławii prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon. Na lotnisku beogradzkim został on powitany przez prezydenta Jugosławii Josipa Broza Tita.

Wyjazd delegacji CGT

30 września opuściła Polskę, udając się w drogę powrotną do Paryża delegacja oficjalna Powszechnej Konfederacji Pracowników (CGT) z sekretarzem generalnym CGT — Georges Seguy.

Rozmowy w Berlinie Zach.

W środę przed południem w gmachu b. Sojusznicy Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim rozpoczęła się siódma runda rozmów czteromocowych w sprawie Berlina Zachodniego. Biorą w nich udział: ambasador



ZSRR w NRF Piotr A. Abramow, ambasador USA w NRF Kenneth Rush, ambasador Francji w NRF Jean Sauvagnargues i ambasador brytyjski w NRF Roger Jackling.

Spotkanie W. Scheela z U Thantem

Przebywający w Nowym Jorku minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel spotkał się we wtorek z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem.

Jak oświadczył rzecznik ONZ,

rozmowy dotyczyły głównie problemów europejskich. Jak wiadomo, NRF nie jest członkiem tej organizacji.

L. Breżniew w Baku

Agencja TASS podaje, że sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przybył w środę do Baku w celu wzięcia udziału w uroczystościach związanych z 50 rocznicą radzieckiego Azerbejdżanu i Komunistycznej Partii Azerbejdżanu.

Strajki w Argentynie

Argentynie obejmuje fala strajków. Organizuje je Powszechna Konfederacja Pracy. Ogłosiła ona odezwę wzywającą do 24-godzinnych strajków powszechnych w dniu 9 października. 10-godzinny strajk — 22 października i 36-godzinny w pierwszych dniach listopada. Akcją ta jest wyrazem protestu przeciwko rządowej polityce społecznej i ekonomicznej.



Wniosek o wotum zaufania dla rządu

Rzecznik rządu francuskiego podał w środę do wiadomości, że 15 października premier Francji Jacques Chaban-Delmas zwróci się do Zgromadzenia Narodowego, aby wyraziło wotum zaufania dla ogólnej polityki rządu. (PAP)

Spotkanie „Głosu” z kościąńskimi weteranami Września

Z inicjatywy redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i Oddziału Powiatowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Kościanie, odbyło się w ub. wtorek spotkanie weteranów Września 1939 r. Był to końcowy akcent lokalnych imprez związanych z 31 rocznicą wybuchu II wojny światowej, a zarazem kolejne przedsięwzięcie, organizowane przez „Głos” wspólnie z kościąńskimi działaczami społeczno-kulturalnymi.

W spotkaniu, które miało charakter wieczoru wspomnień przy kawie, — obok weteranów wrześniowskich bojów — wzięli udział miejscowi działacze ZBoWiD, Frontu Jedności Narodu, Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościąńskiej i przedstawiciele „Głosu”.

Uczestnicy spotkania odbyli rozmowę z kościąńskimi weteranami, wręczając im przez przedstawiciela „Głosu Wielkopolskiego”. (fb)

Koncentracja potencjału wykonawstwa

Kombinaty – nową formą organizacji budownictwa

Obecny stan organizacyjny budownictwa — dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw budowlano-montażowych — nie zapewnia, jak wykazują doświadczenia, prawidłowego przebiegu procesów inwestycyjnych. Problemy te były ostatnio poruszane na naradzie sekretarzy ekonomicznych KW zorganizowanej w Komitecie Centralnym PZPR.

Żałoba w ZRA

(Dokończenie ze str. 1)

ży skandując: „Naser, Naser!” Słychać było przejmujący płacz kobiet.

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, który przybył do Kairu na czele delegacji partyjno-państwowej w celu wzięcia udziału w pogrzebie prezydenta Gamala Abdela Namera, spotkał się w pałacu Kubbeh z pełniącym obowiązki prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej Anwarem El-Sadatem, członkami Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego Hussejmem El-Szafem, Ali Sabrim i ministrem wojny ZRA Mohammedem Fauzim.

W imieniu sekretarza generalnego KC KPZR L. Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornego i w imieniu własnym A. Kosygin złożył przywódcą ZRA wyrazy głębokiego współczucia w związku z przedwczesnym zgonem prezydenta G. Namera.

★ Członek Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego, Ali Sabri oraz minister wojny ZRA gen. Mohammed Fauzi spotkali się w środę w pałacu Kubbeh w Kairze z wicepremierem obrony ZSRR, marszałkiem Matwiejem Zacharowem.

W środę wojska jordańskie oraz partyzanci palestyńscy rozpoczęli wycofywanie z Ammanu. Do południa większość czołgów jordańskiej armii królewskiej została wycofanych z dyplomatycznej dzielnicy Dżebel Amman. Również wiele ciężarówek z komandosami odjechało z centrum miasta.

Korespondent Syryjskiej Agencji Prasowej SANA donosi, że w środę doszło do zaciętych walk między wojskami królewskimi i partyzantami palestyńskimi w jordańskim mieście Ramtha. Oddziały królewskie usiłowały zająć cytadelę, jednakże zostały odparte.

PAP

Dziś'szty ser'w's informacy'ny opracował Jerzy Wolasek.

Dalsze sukcesy wietnamskich sił wyzwoleniczych

Komunikat agencji „Wyzwolenie”

Południowowietnamska agencja „Wyzwolenie” donosi o kolejnych sukcesach bojowych patriotów w Wietnamie Południowym. Jak wynika z tych informacji, w pierwszej połowie września siły wyzwolenicze w prowincji Khanh Hoa wyeliminowały z walki około 100 żołnierzy nieprzyjacielskich. Partyzanci zniszczyli 3 lokomotywy i 11 wagonów, 9 pojazdów militarnych, 13 cystern z benzyną oraz zestrzelili 2 samoloty wojenne.

W prowincji Ca Mau wyeliminowali oni z walki 70 żołnierzy nieprzyjaciela, stracili 5 śmigłowców, podpalili kuter parowy oraz 4 okręty wojenne.

W delcie Mekongu regionalne siły patriotyczne przeprowadziły

w okresie od 10 do 22 września ataki na pozycje nieprzyjacielskie, zwłaszcza w rejonach głównych dróg. 110 żołnierzy nieprzyjacielskich zginęło lub odniosło rany. Bojownicy południowowietnamscy zdobyli po ważne ilości wyposażenia wojskowego.

Wiele pomyślnych walk patriotów przeprowadzili również w prowincjach Can Tho Soc Trang, Tra Vinh i Rach Gia, zadając przeciwnikowi poważne straty. (PAP)

Przedstawiciel MSZ W. Brytanii w Pekinie

Jak donosi z Pekinu korespondent AFP, szef departamentu Dalekiego Wschodu w Brytyjskim Foreign Office, John Morgan, który bawi od soboty w Pekinie, spotkał się we wtorek z wicedyrektorem Europejskiego Departamentu w chińskim MSZ, Tang Hui-kuangiem. W środę Tang Kai-kuang, wraz z kilku innymi oficjalnymi osobistościami chińskimi, obecny był na obiedzie, wydanym przez hrwtyjskiego charge d'affaires, Johna Densona. Podczas pobytu w Chinach Morgan zwiedził m. in. jedną z komun ludowych w pobliżu Pekinu. (PAP)

Przesłuchanie w sprawie zbrodni F. Stangla

Jak dowiaduje się PAP, zespół Sadu Przewodniczący w Dueseldorfe (NRF) w najbliższym czasie weźmie udział w przesłuchaniu — w Warszawie — jednego ze świadków zbrodni popełnionej w okupowanej Polsce przez Franza Stangla. Proces Stangla toczy się przed tym sądem od połowy maja br. Jest to jeden z czołowych zbrodniarzy hitlerowskich. W okupowanej Polsce był jednym z realizatorów akcji eksterminacji. Wnien jest on śmierci setek tysięcy obywateli polskich i wielu państw europejskich. Przypomnijmy, że po wojnie Stangl został wpisany na międzynarodową listę zbrodniarzy wojennych właśnie na wniosek Polski. (PAP)

Ponad 320 000 studentów

(Dokończenie ze str. 1)

uniwersytet. Decyzja powołania tej placówki jest wyrazem uznania dla dorobku naukowego Wybrzeża. Dotyczy to przede wszystkim istniejących jeszcze w ub. roku akademickim 2 uczelni — Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, których dorobek dydaktyczny, naukowy i kadrowy stał się główną przesłanką powołania uniwersytetu.

W innych kilkudziesięciu szkołach wyższych (w niektórych uczelniach rok akademicki zainaugurowano już wcześniej) pierwszy dzień nowego roku akademickiego będzie miał również uroczysty charakter. Ogółem przeszło 320 tys.

Narada sekretarzy komitetów FJN

30 września odbyła się w Warszawie narada sekretarzy wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu. Obrady prowadził sekretarz OK FJN Witold Jarosiński. Na naradzie omówiono aktualne zadania komitetów FJN w zakresie pracy polityczno-wychowawczej, wyniki dotychczasowej dyskusji w gromadzkich komitetach FJN nad projektem wytycznych Sekretariatu w sprawie zadań i działalności najniższych ogniw frontów na wsi, przebieg konkursu „mistrz gospodarności” oraz bieżące sprawy organizacyjne. (PAP)

Akcja na rzecz ratyfikacji układu moskiewskiego

Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP) prowadzi w tych dniach szeroką akcję uświadamiającą na rzecz przygotowania ratyfikacji układu zawartego pomiędzy NRF i ZSRR.

We wszystkich wielkich miastach rozieszczono plakaty i rozdzielono setki tysięcy ulotek, podkreślających znaczenie porozumienia pomiędzy NRF i Związkiem Radzieckim dla utrwalenia pokoju i pogłębienia procesu odprężenia w Europie. (PAP)

Polska prowadzi negocjacje z IAEA

30 września rozpoczęły się w Wiedniu negocjacje między Polską a Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (IAEA) w sprawie umowy dotyczącej realizacji systemu gwarancji wynikających z układu o nierozprzestrzenianiu broni jądowej. Należy podkreślić, iż Polska jest pierwszym krajem, który rozpoczął tego rodzaju rozmowy z IAEA. Polska była też pierwszym krajem, który po wejściu w życie układu o nieprolifacji w dniu 5 marca br. zadeklarował oficjalnie gotowość rozpoczęcia rokowań w sprawie kontroli przestrzegania układu.

Z ramienia Polski rokowania z IAEA prowadzi delegacja w składzie A. Czarkowski, wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i T. Wójcik, sekretarz naukowy Instytutu Badań Jądowych. (PAP)

Ratyfikacja układu radziecko-rumuńskiego

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało w dniu 30 września układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR a Rumunią. Układ został podpisany 7 lipca br. w Bukareszcie. (PAP)

Absencja chorobowa w zakładach nadal poważnym problemem

Komisja Socjalno-Bytowa WKZZ w Poznaniu i Zakład Ubezpieczeń Społecznych zorganizowali wczoraj naradę, na którą przybyli działacze związkowi i przedstawiciele dyrekcji szeregu zjednoczeń i przedsiębiorstw, by ocenić jak zakłady pracy wywiązują się ze swoich obowiązków wynikających z przepisów o ubezpieczeniu społecznym.

Stwierdzono, że niejednokrotnie w zakładach opieszale załatwia się sprawy o świadczenia z ubezpieczenia społeczne-

Nuda wrogiem młodzieży

Działalność organizacji ZMS w miejscu zamieszkania była tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia ZW ZMS, na które przybyli m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jan Wojtaszek, przewodniczący ZW ZMS — Edward Bruch, przedstawiciele prezydów WRN i RN Poznania, WK FJN i innych instytucji.

Problem wykorzystania przez młodzież czasu wolnego po pracy i nauce leży w centrum zainteresowania organizacji od dawna. Na wczorajszym plenum mówiono o konieczności wypracowania kompleksowego planu działania obejmującego młodzież zrzeszoną i niezrzeszoną. ZMS chce być koordynatorem i inspiratorem działalności wypełniającej czas wolny młodzieży, w aspekcie wychowawczo-ideowym, kulturalno-oświatowym i sportowo-turystycznym. Sojusznika upatruje w organizacjach i instytucjach takich, jak rady narodowe, związki zawodowe, spółdzielczość mieszkaniowa, LOK, ORMO, które mają możliwość zabezpieczenia bazy lokalowej i środków finansowych. Każda świetlica zakładowa, blokowa i klub powinny służyć młodzieży. Do działalności ZMS w miejscu zamieszkania powołane są przede wszystkim koła terenowe ZMS. Organizacja dołoży starań, aby było ich coraz więcej.

Jan Wojtaszek, zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę na konieczność ustalenia rozsądnego planu, który w sposób sensowny wypełni czas wolny po pracy i nauce oraz dostarczy nie tylko rozrywki, ale przede wszystkim wzbogaci moralnie i ideowo osobowość młodego człowieka.

Również wczoraj wybrano

Józefa Cegłę wiceprzewodniczącym ZW ZMS w miejsce

Mieczysława Rzepkowskiego, oddelegowanego na studia za-

graniczne. (bg)

W. Gomułka przyjął przedstawicieli ZSP

(Dokończenie ze str. 2)

tyk robotniczych i programu wychowawczo-rekreacyjnego w czasie minionego lata.

Władysław Gomułka podkreślił szczególne znaczenie ścisłej współpracy z młodzieżą w dziedzinie kształcenia i naukowo-badawczej szkół wyższych, zwłaszcza technicznych z programem postępu naukowo-technicznego w przemyśle. I sekretarz KC podzielił się również z delegacją młodzieży uwagami na temat sytuacji gospodarczej kraju oraz sytuacji międzynarodowej i wynikających stąd problemów.

Na zakończenie Władysław Gomułka przekazał w związku z nowym rokiem akademickim wszystkim studentom serdeczne życzenia najlepszych wyników w nauce, a pracownikom naukowo-dydaktycznym życzenia sukcesów w działalności wychowawczej i naukowej. (PAP)

W Pniewach powstanie wytwórnia urządzeń do oczyszczania wody i ścieków

Poznańska Fabryka Wodmierz i Gazomierz POWOGAZ zmienia ostatnio nazwę, jest to Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych POWOGAZ. Według najnowszych zamierzeń poznański zakład rozszerzy bowiem profil swojej działalności. Trwają więc przygotowania do uruchomienia — obok dotychczasowych wyrobów — produkcji urządzeń do oczyszczania wody i ścieków. Pojedyncze takie urządzenia z firmy POWOGAZ pojawiają się już w 1971 roku. Seryjna ich produkcja nastąpi z chwilą ukończenia zamierzonych inwestycji, tj. w 1974 roku.

Jak nas poinformowano w dyrekcji „POWOGAZU” — z dniem 1 lipca br. przejęto od przemysłu terenowego jeden z jego zakładów w Pniewach. Tam też zamierza się uruchomić produkcję wspomnianych urządzeń komunalnych. Obecnie opracowuje się dokumentację budowy nowych obiektów produkcyjnych. Kosztom około 150 mln zł powstanie na terenie przejętego zakładu praktycznie nowa fabryka. Przestąpią też do szkolenia nowej załogi.

Będzie to fabryka o ciekawej i przyszłościowej produkcji. Wiadomo przecież, że urządzenia do oczyszczania wody i ścieków potrzeba będzie wiele. Oblicza się, że zapotrzebowanie na takie urządzenia w najbliższej 5-lacie przekroczy miliard złotych wartości produkcji. (zm)

W kolskim „Korundzie”

(Dokończenie ze str. 1)

jest elektrokorund. Służąc do dalszej przeróbki do wyrobu finalnego produktu, m. in. w postaci tarcz ściernych, ściernic, itp.

Omówiono także sprawy związane z dalszą rozbudową kolskiego „Korundu”. (Zet)

Młodzież rolnicza Węgier w Wielkopolsce

Dzisiaj przybywa do Poznania Pociąg Przyjaźni z Węgier. Zawitają do nas na cztero-dniowy pobyt młodzi rolnicy Węgierskiej Republiki Ludowej, celem zapoznania się z pracą naszych rolników.

Z wizytą do Polski przybędzie 120-osobowa grupa młodzieży, która w piątek przed południem zjedzie Poznań, a w godzinach popołudniowych spotka się w klubie „Akumulatory” przy ul. Zwierzynieckiej z aktywnym Zarządem Wojewódzkiego ZMW, członkami ZW To warzystwa Przyjaźni — Polsko-Węgierskiej i przedstawicielami Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN.

3 km. goście zwiedzą gospodarstwo rolne PGR w Ptaszkowie i Michorzewie oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Ujeździe i Młodaszkowie, gdzie podejmowani będą przez młodzież miejscowych kół ZMW. Niedzielne przedpołudnie goście poświęcą na dalsze zwiedzanie zabytków stolicy Wielkopolski, a wieczorem opuszczą Poznań, udając się przez Katowice na Węgry.

Czerwonka stopniowo wygasa

Jak informuje komisja do zwalczania czerwonki przy stacji sanitarno-epidemiologicznej w Złotowie, choroba na którą w ciągu dwóch tygodni zapadło ponad 300 osób, wygasa. Szczyt zachorowań przypadł na 24 września. Od tego dnia ilość zachorowań na czerwonkę w Krajeńcu i Złotowie stale spada. Chorzy znajdują się pod troskliwą opieką lekarzy z 3 izolatorkami w Złotowie i w Lubartowie.

Badania laboratoryjne wykazały, że czerwonka wywołana została przez bakterie Shigella Sonnei, jednak źródło zakażenia nie jest nadal znane. Badania nadal trwają. W Złotowie i w Krajeńcu zachowuje się duże środki ostrożności. Lekarze nadal dysponują zwiększonymi dostawami lekarstw oraz karetkami pogotowia. (PAP)

Wielkopolska od lat należała do grona czołowych eksporterów; zawsze też cieszyła się ona renomą dobrego dostawcy. Stąd pochodziło sporo wyrobów zwolnionych od kontroli jakościowej „Polcargo”; tu powstają — na zasadzie wyłączności — takie wyroby eksportowe, jak wagony osobowe, silniki okrętowe dużej mocy, suszarnie zielenek. Ponad 45 procent wywozu z tego województwa kieruje się na rynki kapitalistyczne, a więc jest rozliczane w wolnych dewizach. W zbliżającej się ku końcowi 5-letnie region nasz zwiększył produkcję eksportową o jedną trzecią.

Jak oceniają biegli w tych sprawach, zadania wytyczone dla Wielkopolski na 1966—1970 zostaną wykonane.

Zjawiska do przemysłu

Zaczeliśmy od optymistycznego, obiektywnego obrazu, przez co chcemy powiedzieć, że stan naszych dewizowych interesów jest w gruncie rzeczy dobry. Tegoroczne zadania realizowane są poprawnie, a nawet są przekraczane. Za I półrocze br. dostawy za granicę zostały wykonane w 105,8 procentach. Jednakże dostrzegamy się szereg zjawisk, obok których nie można przejść obojętnie, bowiem mogą one odbić się niekorzystnie na aktualnym bilansie handlowym. Nadto, nie wskazane jest wnieść ze sobą w nowy cykl gospodarczy pięcioletnia 1971—75 obciążenia, mogących odziaływać na dalszy rozwój wielkopolskiego wywozu.

Trzeba więc przede wszystkim

Eksporterzy - energiczniej!

zauważyć, że w minionym półroczu zmalała — i to dość znacznie — dynamika produkcji eksportowej. Jeśli bowiem w I półroczu 1966 wynosiła ona 12 procent to w I półroczu 1970 — zaledwie 0,2. Wprawdzie jednocześnie poprawił się wskaźnik opłacalności dewizowej i nastąpił wzrost dostaw do krajów kapitalistycznych, ale nie zmienia to faktu, że straciliśmy na dużym dotychczas tempie eksportowej ofensywy. A zatem działano mniej energicznie, aby nie powiedzieć — opanowało.

Przy czym tego jest sporo, nie wyłączając niedostatecznej aktywności central handlu zagranicznego w poszukiwaniu nabywców polskich towarów. Gwoli ścisłości informacji trzeba ba wskazać, że na sprządek dynamiki eksportu składa się też stałe zmniejszanie wywozu towarów spożywczych oraz dewizowo mało opłacalnych.

Jeśli zaś chodzi o nasze własne, lokalne niedomagania, to wymienimy wśród nich kłopoty z kooperantami i zaopatrzeniem w surowce. Niektóre np. fabryki mebli borykały się z niedostatkami płyt wiórowych, choć PAGED sprowadził je z Austrii i Danii; płyty te okazały się niezdatne do produkcji. Przemysł też nie dość szybko wprowadza nowe technologie i techniki, a co za tym idzie, nie podejmuje w czas nowoczesnej produkcji towarów.

Obok więc zakładów, które znacznie przekroczyły swoje

zadania eksportowe, zanotowała no szereg przedsiębiorstw nie nadążających za czołówką. Przemyśl drobny, planowany terenowo, wykonał półroczne zadania zaledwie w 76,8 procentach.

Jednocześnie też nastąpiło pewne niekorzystne przegrupowanie w strukturze towarowej wielkopolskich dostaw eksportowych. Wprawdzie w rachubę wchodzi zaledwie pół procenta, ale trzeba to zasygnalizować. Oto w porównaniu do I półrocza 1969 r., zmniejszył się w eksporcie udział maszyn i urządzeń oraz przemysłowych towarów konsumpcyjnych — z 57,7 procent do 57,2. Jest to wskaźnik, ogólnie rzecz biorąc, dobry, ale przecież poniżej wielkopolskich możliwości.

Plejada chętnych

Zwykle w IV kwartale następuje żywsza realizacja eksportowych zobowiązań. Jest więc nadzieja, że dostrzeżone niedomagania zostaną zlikwidowane. Można nawet stawiać prognozy. Szereg naszych fabryk ma bowiem do wykończenia większe partie maszyn i urządzeń lub do sfinalizowania dostaw artykułów konsumpcyjnych. Zakłady Gazowni w Rawiczu np. dokończą i wywożą 11 dużych urządzeń zsykowych do mas bitumicznych ośrodków ZNTK — skrzynie formierskie, spawane, a FUM w Ostrzeszowie — sprężarki elektromagnetyczne. „Rofama” z Rogoźna ma szansę na dodatkowy eksport 10 suszarni do zielenek, Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów oferują kompletne stacje obsługi samochodów. Oferują, ale czy doczekają się transakcji?

Czy doczekają się pomyślnych dla siebie kontraktów Zakłady Odzieżowe „Romeo” w Zbąszczyńcu? „Polanex” w Gnieźnie, które produkuje szeroki asortyment koszul? Zakłady „Krotex” z Krotoszyńska też chętnie zwiększą eksport płaszczy. Szkolę tylko w tym, że propozycje tych zakładów nie zawsze odpowiadają potrzebom handlu zagranicznego. Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego nie dokłada skutecznych starań o produkcję nowoczesniejszą, trzeciwiście pod zagranicznego odbiorcę.

Centrala „Motoimport” powinna zainteresować się bliżej produkcją Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszyńcu, które proponują na eksport szereg elementów samochodowych, jak się zdaje — poszu kiwanych przez zagranicznych odbiorców. Zakłady Galanterii Gumowej w Środzie chcą eksportować zaworki do detek rowerowych i samochodowych. Wspomniane wyżej WZNS od dłuższego czasu oczekują na zainteresowanie ze strony PHZ „Polmot”, ale bez większego skutku; w praktyce nie ma kto obecnie eksportować urządzeń obsługi samochodów.

Potrzeba współdziałania

Mamy kłopoty, ale mamy też co oferować. Dysponujemy znacznym potencjałem produkcyjnym i dość ciekawą listą towarów. Czy zawsze jednak jest

ona przez handel zagraniczny wykorzystana? Nadal odczuwa się brak inspiracji z jego strony i ze strony zjednoczeń przemysłowych, nadal brak bliskiego (nieraz bezpośredniego) kontaktu, informacji o rynkach zagranicznych i najnowszych tendencjach rynkowych. Inaczej mówiąc, widać wyraźne niedostatki współdziałania między zakładem, zjednoczeniem i handlem zagranicznym. Jest go ciągle za mało, choć to bezsporna podstawa powodzenia. Przy tym Wielkopolska jest regionem o dużym udziale w polskim eksporcie, a zatem — nie jest gospodarce narodowej obojętne, jak jej zakłady wykonują zamierzenia wywozowe.

Gospodarka nasza nie może rozwijać się bez rosnącej wymiany towarowej. Tak jest zresztą na całym świecie, we wszystkich krajach. Licząc na głowę mieszkańca, obroty handlu zagranicznego wynoszą np. we Włoszech — 387 dol., we Francji — 529 dol., w NRD — ponad 420, a w Polsce tylko ok. 180 dol. Udział naszego kraju w handlu światowym waha się w granicach 1,1—1,2 procent, gdy nasz udział w produkcji przemysłowej świata jest co najmniej dwa razy większy, a w wielu dziedzinach znajdujemy się w pierwszym dziesiątku czołowych producentów. Te dysproporcje nasz handel zagraniczny — wspólnie z przemysłem — musi szybko likwidować, znacznie zwiększając swoje obroty. Jest to warunek, od którego zależy dalszy rozwój gospodarczy naszego kraju.

Nie ma innej rady: trzeba energicznie poczynić sobie z eksportowymi problemami.

ZBIGNIEW MIKA

Bandera na M/S „Tarnów”

W porcie gdańskim podniesiona została wczoraj bandera na pierwszym w pełni zautomatyzowanym polskim statku — masowcu „Tarnów” o nośności 5.500 DWT.

Jednostka, zbudowana w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, otwiera serię pięciu statków tego typu, przeznaczonych dla szwedzkiego armatora — PZM. Dwa następne masowce: „Nowy Sącz” i „Kedzierzyn” zostaną zbudowane jeszcze w br.

M/S „Tarnów”, stanowi nowy, ważny etap w rozwoju polskiego przemysłu okrętowego i ma duże znaczenie dla unowocześnienia Polskiej Marynarki Handlowej, zgodnie z tendencjami światowej żeglugi.

Masowiec przeznaczony jest do przewożenia węgla, rudy, fosforu i innych suchych ładunków masowych w rejonie Morza Bałtyckiego i Północnego. (PAP)

NASZE ROZMOWY

Pierwsze dni na studiach

Dla studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Akademii Medycznej wakacje zakończyły się już 14 września. Ich koleżanki i koledzy z pozostałych poznańskich uczelni rozpoczęli zajęcia w pierwszych dniach października.

Pierwsze dni na uczelni są w życiu „pierwszorzeczników” zawsze dużym wydarzeniem. Niejednokrotnie od atmosfery tych dni — życzliwego czy ośchłego przyjęcia na uczelni — zależy czy będą dobrze się czuli w nowym środowisku. O tych właśnie pierwszych dniach zajęć na uczelni rozmawiamy z Elżbietą Liberowską — studentką I roku filologii polskiej UAM.

— Czy przyjęcie na uczelni wyglądało tak, jak to sobie pani wyobrażała?

— W pewnym sensie chyba tak, bo było w tym wszystkim trochę improwizacji i milego zresztą studenckiego bałaganu. Wszyscy biegaliśmy w poszukiwaniu planu. Jak już ten się znalazł, były kłopoty z jego rozszyfrowaniem. W końcu jednak przy pomocy starszych, bardzo życzliwych kolegów rozgryźliśmy plan, który okazał się wcale dobry, gdyż w sobotę np. nie mamy w ogóle zajęć, a w poniedziałek zaledwie jeden wykład. Wykładowcy przyjęli nas bardzo różnie. Niektórzy życzliwie, inni z rezerwą, jakby nie dowierzając naszym możliwościom. Trochę było nam przykro z tego powodu, bo chociaż zdajemy sobie sprawę, że, być może, jesteśmy w tym roku gorzej przygotowani, niż ci którzy rozpoczęli studia w latach ubiegłych — to jednak myślę, że będziemy się starać być dobrymi studentami. W tym roku nie było matur i moje koleżanki z roku to te, które przeważnie już kilkakrotnie bezskutecznie próbowały dostać się na studia. Są na przykład tacy, którzy udało się to dopiero trzy lata po maturze. Ja również już raz zdawałam egzamin i nie zostałam wówczas przyjęta. Myślę, że teraz tym bardziej docenimy to, że jesteśmy na uczelni i w miarę możliwości będziemy się starać najlepiej wywiązywać z naszych obowiązków. Jeśli już mowa o przyjęciu, to koledzy z ZSP urządzili dla nas wieczór zapoznawczy w klubie „Cicibór”. Otrzymałyśmy również legitymacje ZSP-owskie.

— Ma pani teraz tutaj wiele koleżanek. Czy poznałyście się dopiero na uczelni?

— Nie. Z niektórymi spędziłam już całe swoje wakacje. Najpierw byliśmy razem w Lwówku Wielkopolskim, gdzie w zakładach przetwórstwa owocowo-warzywnego odbywałyśmy praktykę robotniczą. Tu też poznałam wiele innych koleżanek z mojego roku. Szkoda tylko, że również na uczel-



Elżbieta Liberowska: „...Doceńmy to, że jesteśmy na uczelni”

Fot. — K. Przychodźki

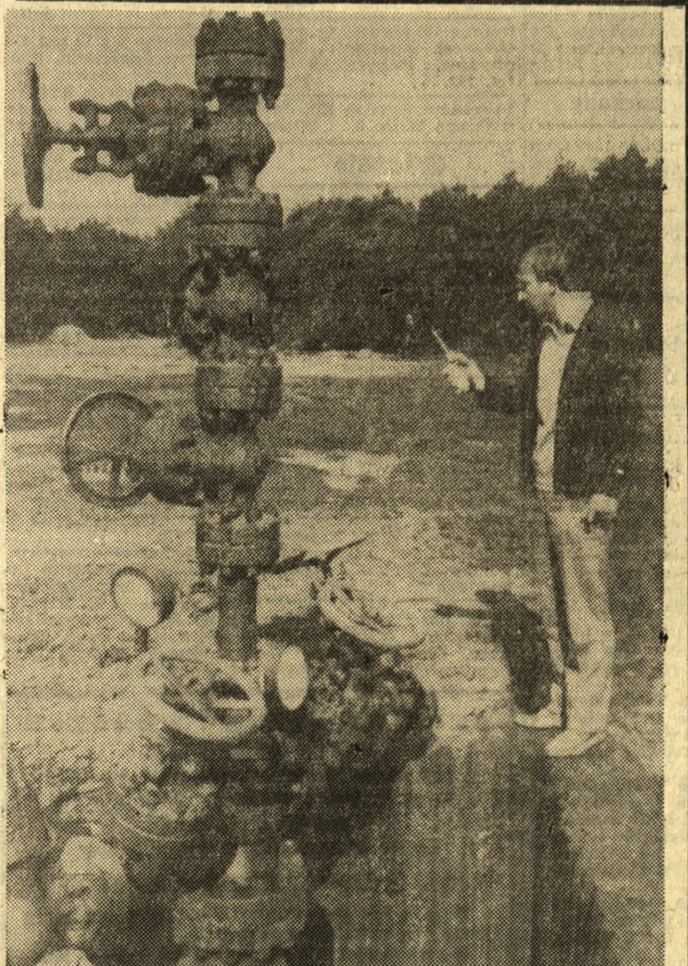
ni nie stworzono z nas grupy dzikańskiej. Żyliśmy się i to pomaga nam teraz w pierwszych dniach zajęć. Pracowaliśmy w Lwówku chyba nieźle, skoro w nagrodę za tę pracę została nam wypłacona, a z dwoma innymi koleżankami — zaproszona przez Radę Okręgową ZSP do Mierzyna na obóz, na którym spotkaliśmy wyrobników, którzy uczestniczyli w praktykach robotniczych. Na obozie tym poznałam się gruntownie ze strukturą uczelni i działalnością organizacji młodzieżowych, szczególnie ZSP. W Mierzynie dowiedziałam się również o działalności Klubu Dziennikarzy Studenckich w którym, o ile czas mi na to pozwoli, chciałabym zacząć działać już na pierwszym roku. Zarówno praktyki jak i obóz ZSP-owski sprawiły, że nim jeszcze przyszedłam na uczelnię, sporo już o niej wiedziałam.

— Wrócimy jeszcze do pierwszych dni na uczelni. Czy w ciągu tych dwóch tygodni wyłoniły się jakieś problemy typowe dla pierwszorzeczników?

— Brakuje nam niektórych skryptów. Przyczyną są różne. Na przykład skrypt do logiki jeszcze nie wyszedł, a na kład podręcznika do współczesnego języka polskiego po prostu został wyczerpany. Dzięki temu, a może raczej na skutek tych braków nauczyłam się korzystać z biblioteki, co mi znacznie ułatwia tę niecodzienną sytuację. Drugi kłopot nie jest jedynie naszym „pierwszorzeczników”, ale wszystkich użytkowników piętrego z zewnątrz Collegium Novum. Wewnątrz tego ślicznego budynku jednak okazuje się, że np. nie działają windy, ściany jeśli się o nie oprzeć, puszczają farbę, salki są zbyt małe i trochę nam ciasno, a w sali nr 212 zła akustyka sprawia, że już w siódmym rzędzie niewiele słyszymy z wykładu.

Rozmawiał:

MAREK PRZYBYLSKI



W miejscu wczorajszej batalii nie ma już brygad robotniczych. Tylko ekipa laboratorium Ochrony Powietrza z Prezydium WRN w Poznaniu, badała m. in. stężenie metanu na terenie awarii. Na zdjęciu — głowica z zaworami.

Fot. — K. Przychodźki

Dokończenie ze str. 1

Działacz. To właściwe słowo dla określenia funkcji i postawy ludzi, którzy samodzielnie rozpoczęli walkę z nagle oszalałym żywiołem, drżącym od tąd bezpiecznie w ostrowskiej ziemi.

Siedzę właśnie z Janem Majerczakiem, I sekretarzem KP PZPR i patrzę, jak rozkłada szkielet sytuacyjny zagrożonej wczoraj jeszcze okolicy.

— Tu jest ten otwór, a kilkadziesiąt metrów dalej pierwsza wieś. Druga — na wprost 2 kilometry stąd. Uchodzący gaz w krótkim czasie utworzył niebezpieczną chmurę, która przy drobnej iskrze groziła wybuchem. Na początku sądziliśmy, że może ona spalić tylko las, bo na szczęście wiatr nie siedzi na obie wsie. Ale tutaj, na szklcu, macie drugi krąg — to był stan późniejszego zagrożenia. Ciężka chmura gazowa poszerzała się bowiem i dochodziła do obu wsi, leżących w kotlinie. Musieliśmy więc działać jeszcze prężniej i szybciej. O północy z wtorku na środek postawiliśmy w stan pogotowia aktywny i gromadzić ki obu wiosek, aby przegotować ludzi do ewakuacji. W tym czasie w Ostrowie ścigano pod komendę Milicji wszystkie do-

stępne autobusy na wypadek ewakuacji 800 mieszkańców wsi. Dopiero potem okazało się, że nasza ostrożność była konieczna, ale na szczęście zbędna.

*

Gaz odkryty tu przed trzema laty i „odsłupnowany” z podziemia, wszedł już dawno do planów inwestycyjnych. Te raz otwory — wywiercone przez Pilskie Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych, podłączane są kolejno do gazociągów, budowlanych przez zaborską „Gazobudowę”. Gospodarstwo to przejmują stopniowo Zakłady Kopalnictwa Gazu Ziarnego w Sanoku, którego oddział w Ostrowie sprzedawał ma gaz na potrzeby wielkopolskich zakładów.

I podczas przygotowań do podłączenia kolejnego otworu, nie domknięty zawór z leśnej polany zaczyna być szybko drażony przez piasek. Porywany z głębi otworu, strumieniem uchodzącego gazu pod ciśnieniem 140 atmosfer, piasek ten w ciągu kilkunastu minut niszczy grube, stalowe wnętrza zaworu, poszerzając niebezpieczeństwo jego wylotu.

To było we wtorek po południu.

Ekipa robocza próbuje zat-

kać otwór starym wiertniczym sposobem — wciągając weń zasoboną wodę dla wytworzenia przeciwcisnienia. Ale zniszczony zawór przeszkadza.

Ludzi przy nim jest coraz coraz więcej. Przyzwani specjaliści są jednak bezzadni. Gaz bije nadal z niesłabnącą siłą.

Przychodzi moment, gdy trzeba powiadomić władze o zagrożeniu żywiołem. Już iskra grozi wybuchem.

Wtedy o wszystkim zostaje powiadomiony sekretarz Majerczak. Musi działać błyskawicznie i bezbłędnie, stawiając na nogi cały aparat władzy w powiecie. Jest już przy nim komendant miejski i powiatowy MO — mjr. Józef Wojciechowski, jest przewodniczący Prezydium PRN Józef Dykczak, dochodzą inni działacze.

Wtedy wpierni jednostki milicyjne z powiatu otaczają teren zagrożenia, aby zagrozić drogę przypadkowym przechodniom, a zwłaszcza samochodom, które mogą spowodować zapłon chmury gazowej, gromadzącej się w lesie. Wtedy szybko po straż pożarną! Pieć jednostek skoncentrowanych zostaje w pobliżu, a dalsze trzy skierowane zostają na leśną polanę, aby reflektorami oświe-

lić robotnikom teren awarii. Ale mogą wyczerpać się akumulatory. Wtedy znów płynie rozkaz do Ostrowa o nadesłanie agregatów prądotwórczych. To znów trzeba myśleć o ludziach i ich bezpieczeństwie. Kolejny telefon ściga na miejsce ekipę Pogotowia Ratunkowego i stawia w stan gotowości szpital oraz całą służbę zdrowia.

W tym stanie pogotowia był nie tylko Ostrowo. Zawiadomiony noca o wypadku I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barczyński, był długi czas na bezpośrednim połączeniu z sztabem ekipy ostrowskiego sekretarza partii.

Jan Majerczak mówi mi teraz o szybkiej pomocy. Jaką za raz otrzymał z Poznania w osobach specjalistów od gazu i gazownictwa oraz w postaci laboratorium do badania stężenia gazu w okolicy awarii. Dowiedzieli się potem ludzie, że wybuch zniszczyłby i spalił natychmiast wszystko w promieniu 300 metrów od otworu!

Czy przedtem, właśnie w chwili największego zagrożenia, zdawali sobie oni z tego sprawę?

Eugeniusz Barczyk, młody, przystojny brodac, wyglądający musiał wówczas niezwykle, kie-

dy w ochronnym ubraniu, w masce tlenowej i przywiązany liną bezpieczeństwa, tkwił wraz z kolegami w sercu tego gazu, wężo obłoku, montując zawór na strumieniu gazu. Teraz mówi mi, że miał piętra, ale potem ogłuszył go jego nieustanny huk i pracował automatycznie.

Przecież ani on, ani reszta nie byli automatami! Inż. Jan Wyderka, który przejechał z Pity jako spec od usuwania awarii, kierownik ekipy Mieczysław Buczek i ona sama: Ta deusz Pryga, Antoni Jiziolek, Roman Mika, Jerzy Sadowski, Edward Stasiński, Eugeniusz Barczyk, Józef Zembold, Kazimierz Kuciński, Stanisław Piasecki, Janusz Płukarz — którzy byli najbliżsi otworu i ci, którzy zapewniali im wówczas warunki pracy, wszyscy oni byli w równym niebezpieczeństwie. A jednak dali z siebie wszystko, aby ten niebezpieczny huk gazu wej szprycy ucichł nareszcie.

Kiedy to nastąpiło wczoraj o 4.10 rano, kiedy odwołano alarm w szpitalu i na okolicznych drogach, gdy wrócili do bazy niepotrzebne autobusy — wtedy po 14 godzinach nieustannego niebezpieczeństwa, najeżdżając z nich nie mogli nawet rzucić się na łóżko. Zaczynała

się przecież normalna, środowa poranna zmiana...

Jan Majerczak wczoraj też miał już swój normalny dzień, tyle że decyzję, które przyszło podejmować i sekretarzowi KP PZPR dotyczyły wtorkowego zagrożenia.

— Powołano już komisję, która bada przyczynę awarii i o wynikach powiadomimy wszystkich także za pośrednictwem „Głosu”. Teraz natomiast trzeba niezwłocznie zabezpieczyć się na przyszłość.

Wypadek ten dowiódł zarazem powszechności obywatelskiej postawy wielu szeregowych i funkcyjnych pracowników. Ta postawa, o której nieraz mówimy na co dzień, dała się sprawdzić w sposób najbardziej rzeczywisty, w warunkach niecodziennego zagrożenia. Przecież więc od kierownictwa Komitetu Powiatowego partii w Ostrowie nasze serdeczne podziękowania wszystkim, którzy tkwili w tym niebezpieczeństwie i wszystkim pozostałym, którzy nieśli im nieocenioną, szybką pomoc.

ZBIŁUT SEK

Gaz groził wybuchem!

Albena - błękitem malowana

Gdy jedzie się autostradą z Warny w kierunku Złotych Piasków, trudno oprócz się wrażeniu, że architektura jest tu naturalnym uzupełnieniem krajobrazu, że różnorodność barw, piękno i nowoczesność budowli, zostały tu doskonale wtopione w pejzaż okolicy.

Wrażenie to potęguje się je szcze bardziej, kiedy za zakrętem szosy ze Złotych Piasków na północ wylania się całkowicie nowy ośrodek — Albena. Najpiękniejsza to i najmłodsza bułgarska perła turystyczna. Budowę jej rozpoczęto przed dwoma laty, w miejscu gdzie czarnomorski brzeg łagodnym łukiem dociera do srebrzącego się na skale Bałczyku, a naturalna płaska rzeźba terenu, otoczonego łańcuchem niewysokich wzgórz, stwarza wyjątkowo dogodną warunki klimatyczne.

Jeżeli forma dzieła architektonicznego stanowić ma odbicie jego treści, to Albena przemawia nad wyraz sugestywnie. Budowę w kształcie wydłużonych i spłaszczonych rombów, sąsiadujących z granistostupami wieżowców. Elewacje oparte na motywach starożytności i sztuki starożytności, dają niezwykle efektowny efekt; sprawiają wrażenie jak gdyby malowanej błękitem nieba i turkusem pobliskiego morza. Całość cechują funkcjonalność i artyzm tym bardziej godne podkreślenia, że w tym czasie wyrosło z elementów prefabrykowanych, ze stawianych tylko fantazją twórcy — architekta.

— Elementy te — twierdzi projektant Albena, inż. arch. Nikołaj Nenow, nie pozwalają twórcom możliwości przejawiania inwencji. Miśtrzostwo w tej dziedzinie to nieomal sprawa prestiżu architektury bułgarskiej. — Ekspert

ryment — mówi inż. Nenow — przeprowadzono przy budowie Albena, a wcześniej jeszcze przy budowie hoteli „Balkan”, „Bajkał” i „Baltaton” w Słonecznym Brzegu, potwierdził możliwości funkcjonalne i architektoniczne artystyczne budownictwa wielokopijowego.

Albena jest już, w całym tego słowa znaczeniu, czasowi skiem międzywarunkowym. Cały kompleks zaprojektowany na 12.500 miejsc, gości obecnie 4.500 turystów zagranicznych. Nie brak wśród nich i polskich architektów z Warszawy, którzy z uznaniem oceniają dzieło bułgarskich kolegów.

Respekt musi budzić fakt, że Albena (podobnie jak sąsiednie Złote Piaski) powstała nieomal na pustkowiu, bez tzw. infrastruktury gospodarczej, a i w nie najłatwiejszym do zabudowy terenie. Razem z hotelami buduje się obecnie pracownie usługowe oraz sklepy, żeby zapewnić normalne warunki wypoczynku przebywającym tu turystom. Jednocześnie otwiera się restauracje i „snack-bary” (te ostatnie na parterze każdego z hoteli). Gospodarczo cały kompleks powiązany jest z Dobrudżą, najbliższą krainą Bułgarii, co jak mniemają zapewnia, gwarantuje szybkie dostawy żywności, świeżych owoców i warzyw.

Jestem gościem „polskiej sekcji” dyrekcji Albena. Z okien biura rozciąga się przepiękny widok na tutejszą plażę, która ma około 7 kilometrów długości i schodzi wyjątkowo łagodną, piaszczystą mierzwią w morze. Nieco dalej, na jej południowym krańcu, ciemna ściana lasu.

— Tam — mówi Stojan Miła now, zastępca dyrektora okręgu „Balkanturystu” — buduje

się atrakcyjne lokale rozrywkowe. Ale możliwości rozrywki i teraz nie brak. „Balkanturyst” oferuje całodzienną „piknik”, spotkania z... Ro binsonem. Dla dysponujących odpowiednią kiesą stoł otworem restauracja we wnętrzu fregaty, w cygańskim taborze, starym młynie, czy w ludowej karczmarce kategorii „S”.

Trudno odmówić Albenie nie tylko architektonicznej urody, ale i pięknej nazwy. A z nazwą związana jest niebawna opowieść literacka. Jej autorem jest Jordan Jowkow, bułgarski pisarz, oddany życiu i twórczością Dobrudży, którego utwory z powodzeniem grywa się na scenach teatralnych teatrów.

Literacka Albena — jest więc piękna, lecz nieszczęśliwa kobietą. Pewnego dnia zabija zniechęconego męża. Skazana na wygnanie, musi opuścić rodzinna wioskę, której mieszkańcy początkowo na stawianiu do niej nieprzyjaźni, żegnają ją w końcu z żalem, zrozumiałym, że miała prawo do szczęścia i że wraz z nią odchodzi z wioski wszystko, co naprawdę piękne.

Przed architektami i budowniczymi czasowej Albena stoją jeszcze zadania. Całość zespołu oddana ma być do użytku w roku 1975. Zgodnie ze światowymi tendencjami, budowane tu hotele mają jedno- i dwuosobowe pokoje o komfortowo urządzonej przestrzeni, każdy z tarasem zwróconym w kierunku morza. Interesujące, a zarazem nietypowe jest rozwiązanie oświetlenia; w Albena nie ma w ogóle lamp wiszących; zarówno w pokojach, jak i na ulicach zainstalowano oświetlenie dolne i boczne.

Investorzy Albena nie kryją nadziei, iż nakłady poniesione na budowę zwrócą się w ciągu najbliższych paru lat. Urok tutejszego krajobrazu w równym stopniu do przystępne (w stosunku do innych krajów wielkiej turystyki) ceny, sprawia, iż fala turystyczna napiera na czarnomorski brzeg z niesłabnącą siłą; choć sezon turystyczny jeszcze trwa, w statystykach bułgarskich biur podróży odnotowano już przyjazd ponad 2 miliony turystów zagranicznych, co oznacza, że przekroczone zostaną ubiegłoroczne rekordy, a co za tym idzie i wpływy dewizowe. Jeśli nadzieje inwestorów ziszczą się, za 5 lat w hotelach Albena wypoczywać będzie na jednym turnusie około 20 tysięcy turystów. Ponieważ nie nie wskazuje na to, by Bułgaria przestawała być modną, zamierzenie to nie jest nie do zrealizowania. Albena wzniesiona ręką budowniczych z Dobrudży, stanie się wówczas symbolem dobrych zysków dla bułgarskiej turystyki.

JERZY WALASEK

Czerwonka choroba brudnej wody

Czerwonka jest chorobą bardzo stara. Z całą pewnością występowała już w starożytności, o czym świadcza dokładne opisy tego schorzenia podane przez Hippokratesa. W okresie średniowiecza czerwonka wraz z epidemiami innych chorób zakaźnych przewodziła pokarmowego dziesiątkowała całe społeczności ludzkie. Owcześni lekarze nie umieli jednak wyodrębnić czerwonki spośród innych schorzeń. Dopiero w końcu XIX wieku Japończyk Shiga wykrył bakterie wywołujące czerwonkę. Od tej pory nazwa pałeczki czerwonkowej związana jest z tym nazwiskiem. Dalsze badania bakteriologiczne wyodrębniły szereg różnych postaci pałeczki czerwonkowej i nazwy ich połączono z nazwiskami odkrywców.

Roznośnikiem infekcji jest przede wszystkim sam człowiek. Zakażenie sa wydaliny chorego lub też człowieka już zdrowego, który pozostał po chorobie nośnikiem czerwonki. Pałeczki czerwonki, długo wytrzymują niekorzystne warunki bytowania, stad duża łatwość rozprzestrzeniania się zakażenia. Dość długo żyją np. pałeczki czerwonki w glebie, o ile tylko zachowana jest do stateczna wilgotność, w wodzie wodociągowej utrzymują się przy życiu przez kilka dni. Najczęstszymi drogami szerzenia się infekcji sa zakażenia z wody, zanieczyszczenia środków spożywczych — gdzie rolę roznośnika spełniają muchy — i bezpośrednio zakażenia od osób chorych. Najłatwiej zakażają na czerwonkę ludzie o zmniejszonej odporności, a więc ludzie starzy, dzieci i osoby wycieńczone przez inne schorzenia.

W zależności od szczebu wolejącego zachorowanie, czerwonka ma różny przebieg. Np. pałeczka Shiga jest przyczyną bardzo ciężkiej postaci czerwonki, z uszkodzeniem przez toksyny bakterii układu nerwowego i objawami zapadnięcia naczyniowej. Pałeczki najczęściej spotykane w Polsce wywołują czerwonkę o łże-

szym przebiegu, głównie w postaci ostrego nieżytu jelit. Bakterie osłabione mogą wywołać także poronne postaci czerwonki, możliwe do rozpoznania tylko na drodze badań bakteriologicznych.

Bakterie czerwonki po wtargnięciu do przewodu pokarmowego zostają wchłonięte, a ich jady wydzielają się ponownie w dalszych odcinkach przewodu pokarmowego — w jelicie grubym, gdzie powodują stan zapalny błony śluzowej jelita. W wyniku za palenia jelita dochodzi do bardzo częstego oddawania stolca polaczono z bolesnym parciem. Ilość oddawanych stolców sięga kilkudziesięciu na dobę.

Okres wylegania choroby trwa średnio 2-5 dni, największe nasilenie przypada 3-4 dnia od początku zachorowania. W ciężkich przypadkach choroby dochodzi wtedy do uszkodzenia centralnego układu nerwowego oraz do zaburzeń krążenia. Przypadki o łżejszym przebiegu ograniczają się do zaburzeń jelitowych.

Powikłania, jakie zdarzają się w ciężkim przebiegu czerwonki wynikały z procesów zapalnych to zachęcych się w ścianie jelita. Mogą one doprowadzić do perforacji ściany jelita, a następnie sklejania się ścian jelit i otrzewnej.

Przypadki o lekkim przebiegu kryją w sobie niebezpieczeństwo powstawania nośnika czerwonkowego. Oznacza to, że osoby po przebytej lekkiej postaci czerwonki, często nawet nierozpoznanej jako czerwonka, sa hodowcami i roznośnikami infekcji. Stad właśnie w likwidowaniu ognisk czerwonki tak ogromne znaczenie ma rygorystyczne wykonywanie zarządzeń władz sanitarno-epidemiologicznych. Wszystkie przypadki zachorowań z objawami zaburzeń przewodu pokarmowego, występujące w okolicach, gdzie pojawia się czerwonka, muszą być zgłaszane u lekarza. Leczenie należy także do lekarza, a w razie potrzeby chorzy muszą być przewiezieni do szpitala. Należy pamiętać także o przestrzeganiu diety przez dłuższy czas po przebytej chorobie i obowiązkowym badaniu.

Jeśli idzie o zapobieganie czerwonce, to ogromna rolę odgrywa tu przestrzeganie czystości produktów żywnościowych i korzystanie z bezpiecznych źródeł wody.

Dr DANUTA BOBROWSKA

Praca Nauka

Przyjmę pracę w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37648g.

Starsza osoba zajmie się domem 1-2 osoby (z noclegiem przez okres zimowy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37650g.

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Baranowscy, Findera 21 m. 2. 37653g

Młody mężczyzna przyjmie jakiegokolwiek pracę po godz. 16. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37731g.

Potrzebna pomoc do dwu letniego dziecka na 4 godziny dziennie. Osiedle Warszawskie, Łęczycka 18. 37739g

Matematyki, fizyki uczyć, przygotować solidnie do egzaminów na wyższe uczelnie (także w domu ucznia). Tel. 633-91, po 16. 37634g

Tańców uczyć. Poznań, Młociewicza 27 m. 7a. 37755g

Kupno Sprzedaż

Kupię sadzonki truskawek Senga - Sengana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37616g.

Pianino kupię — orzech, krzyżowe. Poznań, ul. Grochowska 36 m. 18. 37763g

Sprzedam szafę trzydrzwiową i bufet, orzech, wysoki polysk. Wiece 10a (Solacz). 38959gpr.

Sprzedam Fannonię z przyczepą, Łąkowa 9 m. 10. 38775g

Sprzedam przyczepę 5 ton na bliźniaczych kołach. Jan Szczepaniak, Zbuzdruwo, pow. Srem. 1634p

Klaskony - (fantasy) samochodowe melodie Luncaracha, Most Kwai, O Sole Mio) sprzedam. Sopot, tel. 51-53-04, po 17. K6733

Ratlerki oraz daga pełnowartościowego po importach, sprzedam. Buczkowski, Gdańsk, ul. Refektarska 1/1. K6656

Sprzedam wózek dziecięcy w dobrym stanie. Osiedle Jagiellońskie 2 m. 3. 37624g

Maszynę dziewiarską przez mysłową sprzedam, naukę obsługi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37580g.

Z OKAZJI 700 GRY

przypadającej w miesiącu październiku —

„KOZIOŁKI”

swym sympatykom dodatkowo ufundowały:

97 NAGRÓD WARTOŚCI 350.000,— ZŁ

GŁÓWNE

WYGRANE:

● 1 SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”

● 2 PREMIE po 20.000,— ZŁ

● 4 PREMIE po 10.000,— ZŁ

● 10 PREMII po 5.000,— ZŁ

● 20 PREMII po 2.000,— ZŁ

● 60 PREMII po 1.000,— ZŁ

Ponadto w dniu 11 października 1970 r. w którym przypada Jubileuszowa 700-na Gra rozlosowana będzie premia na 3-cyfrową końcówkę banderoli, na którą przypadnie:

— 1.500 zł na kupony z banderolą V-zakładową

— 300 zł na kupony z banderolą I-zakładową

oraz w ostatniej grze miesiąca w dniu 25. X. 1970 r. premia na IV-cyfrową końcówkę banderoli, na którą przypadnie:

— 2.500 zł na kupony z banderolą V-zakładową

— 500 zł na kupony z banderolą I-zakładową

W losowaniu końcówek biorą udział kupony złożone na daną grę. W losowaniu nagród i premii biorą udział wszystkie kupony I i V-zakładowe złożone na gry w miesiącu październiku 1970 roku.

Losowanie nagród odbędzie się 29 października 1970 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ulica Libelta 16/20.

KORZYSTAJ Z CZTEROKROTNEJ SZANSY W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU.

K6754

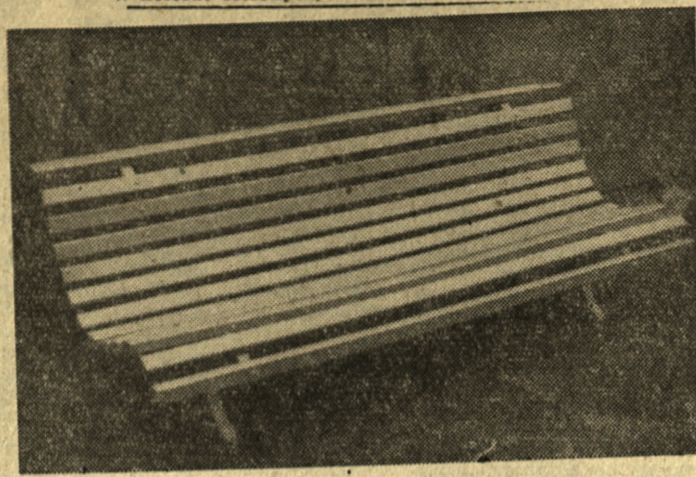
ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „WSPÓŁPRACA”

w Inowrocławiu, ul. Toruńska 21

P O L E C A

ŁAWKI PARKOWE TYP „WARSZAWSKI”

w kolorze zielonym, w cenie 780 zł za sztukę.



Zamówienia przyjmuje i informacji udziela Dział Zbytu — telefon nr 55-27.

K6499

Sprzedam pianino, pokój stołowy. Słoneczna 40. 37599g

Płyty piano-betonowe po dwójnie zbrojone, 3x0,6x0,12 m sprzedam. Poznań, telefon 702-51, po godz. 16. 37639g

Garaż przy ul. Polnej, Jezyce, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37844g.

Sprzedam Zetor-25 po remoncie. Stanisław Izdejek. Swarzędz — Rynck 34/35. 37662g

Sprzedam sypialnię. Bogusławskiego 34 m. 3. 37720g

Sprzedam maszynę dziewiarską, dwupłytkową. Poznań, Szamarzewskiego 35 m. 5. 37732g

Samochody

Sprzedam Skodę 1200 Combi i Warszawa M-20, stan dobry. Sądowy, pow. Nowy Tomysl. 37517g

Wartburga Combi sprzedam, cena 50.000 zł. Wisniewski, ul. Janickiego 15. 37572g

Lokale

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 67-05-16 po 17. 37303g

Mieszkanie 3-pokojowe siołeczne, balkon, II piętro, po kapitalnym remoncie, zamienie na spółdzielcze M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37309g.

Zamienie duże 3 pokoje z samodzielną kuchnią — centrum, na 2 pokoje samodzielne z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37318g.

Młode małżeństwo (lekarz wojskowy) poszukuje pokoju na 2 lata. Najchętniej Jezyce, Grunwaldzka 19 dla 37325g.

Pani pracująca, członek spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37500g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze — duża kawalerka — w Słupcy, na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38960g

Pokój z garażem wynajmę małżeństwu. Płatne 2 lata z góry. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38966g.

Łódź Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwaterunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32 — H. Wydarzewicz, zamienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K6667

Samodzielne 3 i 1/2 pokoju z przynależnościami, telefon, wysoki parter, centrum śródmieście, nadające się na rzemiosło — zamienie na 2 pokoje w centrum, centralne ogrzewanie, do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37407g.

Kawaler poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej Jezyce. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37418g.

Zamienie dwa duże pokoje z kuchnią, łazienką samodzielną — stare budownictwo (Lazarz) — na dwu pokojowe mniejsze w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37464g.

Pani poszukuje pokoju z wygodami na 6 lat. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37484g.

Zamienie mieszkanie 28 m² nowe budownictwo, spółdzielcze — na większe do 42 m² w nowym budownictwie z c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37516g.

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

przy

Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa „Wiedzy Powszechnej w Poznaniu”

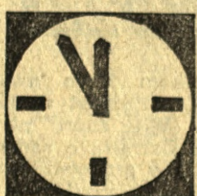
Z A W I A D A M I A

że w dalszym ciągu trwają zapisy

NA KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

Organizuje się również grupy dla młodzieży na język angielski i niemiecki.

Zapisy przyjmuje sekretariat Studium w gmachu Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Łukaszczyka 9/13 — codziennie z wyjątkiem sobót, od godz. 17-20. K6664



WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Borys! Nie umiesz klamać, to bardzo dobrze o tobie świadczy, ale taką odpowiedź już potwierdzaś, że istnieć coś ci powiedziano. Dyskreję powinieneś zachować na temat tego, co cię łączy z Rita, dopóki swego związku nie ustalisz, w czym nola bene, gotów bym wam pomóc. Ale mnie musisz mówić prawdę, bo nie pytam z koleżeńskiej ciekawości, ale z obowiązku — tu wyjąłem znaczek Abwehry...

— No... powiedziano mi, że właśnie ty podejrzewasz mnie... o jakieś... zbrodnicze powiązania.

— Wyobraź sobie, że powiedziałem coś takiego.

— Na jakiej podstawie? Co ja takiego zrobiłem?

— Nic nie zrobiłeś i byłem pewny, że absolutnie jesteś poza wszystkimi podejrzeniami. I właśnie dlatego powiedziałem. Teraz powiedz mi tylko, kto ci o tym doniósł.

— Rudi Sauckel...

— Rudi Sauckel. Aha, teraz posłuchaj, co ja ci o tym powiem. Ołóż wiesz zapewne, przepaszam cię Rita, że również obrzydliwy temat muszę przy tobie poruszyć, ale sami się oboje zorientujecie, że Borys jest poza wszelkimi podejrzeniami: a więc złożyłem w sobotę wizytę Koburgowi. Wiesz o tym, że on, hm, lubił swego kierowcę?

— Przyznam ci się, że... nala... nie domyślałem się — Bogomółew był zaskoczony, albo bardzo dobrze udawał.

— Ale Rita powiedziała od razu:

— Boś gapa! Ja to dawno wiedziałam.

— No, proszę. Kobiety są w tych sprawach znacznie domyślniejsze. Słuchaj dalej, Borys. Podczas tej wizyty,

zorientowawszy się, że jestem podsłuchiwany przez kierowcę pana hrabiego, powiedziałem istotnie, że z ramienia moich władz nadrzędnych zlecam mu opiekę nad tobą, bo dokonano szeregu zabójstw naszych pracowników i podejrzenia kierują się w stronę... emigrantów rosyjskich. Rozumiesz? Ja wiedziałem, że tobie powiortą tę rozmowę i chodziło mi o to, kto ci ją powiorty. Rudi Sauckel... Hm, powiedz mi jeszcze, jak, sądzisz, kto mógł rozniesić po naszym roczniku informacje, że ja pracuję dla Abwehry?

— Słuchaj — włączyła się Rita — a powiedziałaś, że mógłbyś nam pomóc... Co miałeś na myśli?

— Realną pomoc w założeniu wspólnego gospodarstwa w zamian za... trochę współpracy. Obecnie muszę dokończyć sprawę Veilchena, który już siedzi, ale jak będzie po wszystkim — dostanę nagrodę, z której mogę was postawić na nogi.

— Nie gadaj z Borysem — rzekła Rita — bo to ciepłe kłuski. To jest łagodny człowiek, wyprany ze wszelkiej podejrzliwości, ma oczywiście dużo zalet, ale patrzeć nie umie. Nie gniewaj się, Borys, ale jeżeli ty się nie domyślałeś niczego w sprawie Koburga, no to naprawdę nie jesteś spóźnionym. Tu się nie ma co naradzać! — zdecydowała Rita. — Zaden wyżej tak ci nie przeważa, jak ja.

— Dobrze! — wyjąłem pięćset marek. — Bierz a kombo. I bez pośpiechu, inteligentnie, ale starannie przejrzyj nasz rocznik, ewentualnie i inne. Tyle, ile możesz zrobić bez szkody dla studiów i bez zwracania na siebie uwagi. No, to smacznego, ja muszę lecieć na obiad do domu.

— Pozdrów panią Witte! — mrugnęła do mnie Rita.

— Dziękuję.

Rudi Sauckel... Ech, ja się nadaję do tego fachu, jak witk do orki. Żeby nie zrozumieć tych łakomych spojrzeń, jakiego rzucał na mnie, na Koburga, na innych. A przecież trzy miesiące rzekomo obserwuję ten nasz rocznik. Ba, ale obserwuję go pod zupełnie innym kątem widzenia. To jest „ką widzenia”, który przysłała wszelkie inne sprawy. Trzeba będzie na nowo rozpocząć obserwację — od zera.

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- Rutkowskiego 38 — Szkoła 97 (między ul. Hibnera i Al. Hetmańska) — dojazd tramw. 4, 5, 10, 12, 14;
- Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście) — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 51, 60 bis, 63;
- Kościuski 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 13, 14, 18);
- NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
- Łukaszewicza 9 — Szkoła 9 (przy Rynku Łazarskim) oraz OŚRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH przy ZAKŁADACH PRACY (zgłoszenia zbiorowe) Szkoła 65, Stalingradzka 32/40, tel. 532-55

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, norweskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych

DLA POZATKOWYCH I ZAAWANSOWANYCH

Zamknięcie zapisów z dniem 16 października 1970 r.

Liczba miejsc ograniczona.

Rozpoczęcie zajęć w kolejnych terminach od 1. X. począwszy Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacja praktyczna, bezpośrednia, czynne opanowanie języka.

Wyspecjalizowani wykładowcy, nowoczesne pomoce naukowe.

ORGANIZUJEMY WCZASY JĘZYKOWE

dla młodzieży i dorosłych

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17—20 w dni powszednie prócz soboty.

NA STUDIUM NIEDZIELNYM — zapisy na naukę przyjmują się wyłącznie w niedziele w godzinach od 9—12. Przesunięty termin inauguracji zajęć niedzielnych przy Łukaszewicza 9 — zostanie ogłoszony oddzielnie.

UWAGA: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium zostanie przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedziele do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9.

K6740

Kupię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, spółdzielcze, własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37680g.

Małżeństwo, poszukuje po koju lub dozorstwa z mieszkaniem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37744g.

Dwa mieszkania — 2 pokoje, kuchnia i pokój kuchnia, samodzielne, kwaterynkowe, stare budownictwo — zamienie na jedno 2-4 pokojowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37685g.

Mieszkanie pokój z kuchnią 26,8 m², nowe budownictwo, III etn., kwaterynkowe, na Grunwaldzie — zamienie na 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37760g.

Starsza pani, poszukuje pokoju, możliwość z kuchnią. Zapłaci nara lat z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37765g.

Nieruchomości

Sprzedam lub wdzierżawię gospodarstwo 6 ha, laka, sad, dom, blisko Poznania. Wiadomość, Poznań, Opalenica 72. 38729g

Gospodarstwo do 6 hektarów pszenno-buraczany, ziemniaki, laka, maszynami, obornikiem, zabudowaniami, zelektryfikowane, do 12 km od Poznania, dobre komunikacji, do 300.000 zł. szesnastokrotnie. Nowe, Poznań, Wyspał-skiego 16. 39084g

Nową willę, możliwość hodowli, sprzedaż. Wilczewska Elbiąg, Lubelska 18 A, woj. gdańskie. 1638p

Kupię działkę lub domek jednorodzinny w Pleszewie. Wyczerpujące oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 37537g.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu

uruchamia dla kadry ekonomicznej z dniem 1 listopada 1970 roku

ROCZNE PODYPLOMOWE STUDIUM EKONOMIKI BUDOWNICTWA

Warunki przyjęcia na Studium:

- dyplom ukończenia studiów ekonomicznych lub prawnych;
- trzyletnia praktyka zawodowa;
- skierowanie z zakładu pracy.

Zajęcia odbywać się będą w piątki i soboty, po 4 godziny dziennie w godzinach popołudniowych.

Zgłoszenia wraz z zaświadczeniami należy składać w Dziekanacie Wydziału Ekonomiki i Funkcji WSE w Poznaniu ul. Marchlewskiego 146/150, I piętro, pokój 58 — do dnia 15 października 1970 r. w godzinach od 11—13. Liczba miejsc ograniczona

K6708

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”

poszukują pomieszczenia magazynowego

na terenie województwa poznańskiego w rejonie następujących miejscowości: Stęszew, Buk, Leszno, Rawicz, Ostrowo, Kalisz, Pleszew, Jarocin, Środa, Września, Krotoszyn, Poznań.

Pożądane pomieszczenie magazynowe o powierzchni powyżej 50 m², mogą być również po młynach lub suchym mrowanym stodoły.

Oferty składać pod adresem:

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”, Poznań, ul. Towarowa 47/51 telefon 635-14. K6720

Dwa pokoje w Jarocinie. III ptr. — zamienie na Poznań, lub bliżej Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37688g.

Zamienie pokój z kuchnią II ptr., Jeżyce — na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37690g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wyłączone, potrzebne mieszkanie zastępcze, względnie połowę domu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37487g.

Kupię dom jednorodzinny, względnie parcelę blisko tramwaju. Oddam mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37538g.

Rytm! Mieszkanie superkomfort 40 m², kwaterynkowe — zamienie na równorzędne w Poznaniu, kwaterynkowe lub spółdzielcze. Oferty: Zborala, Rytm 2, skrytka pocztowa 19. 37495g

Starsze małżeństwo kupi lub wdzierżawi mieszkanie wyłącznie, okolice Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37506g.

Przyjmuje 2 studentów na wspólny pokój, c. o. Poznań — Smochowice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37486g.

Zamienie M-3 spółdzielcze Konin — na identyczne w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37527g.

Zamienie duży pokój balkonem, c. o., kuchnia wspólna (2 osoby) — na jeden pokój z kuchnią nowym budownictwem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37525g.

Zamienie pokój 27 m², balkonem i kuchnią 16 m², wspólna łazienka, słoneczna, I ptr., centrum Jeżyce — na dwupokojowe samodzielne mieszkanie. Dobre warunki do omówienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37532g.

Zamienie mieszkanie 1-pokojowe nowe budownictwo — na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37538g.

Pokój z kuchnią lub kawalerkę spółdzielczą, lub wyłączone odpięte względnie ukończone budowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37567g.

Kupię mieszkanie 2 pokoje z własnościowe lub wyłączone. Mam do zamiany 3 pokoje w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37573g.

† Dnia 29 września 1970 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 58 moja najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia

MARIA DOMACHOWSKA

z domu TRAWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 października br. o godz. 13.30 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrzebi

maż i rodzina

39105g

† Dnia 28 września 1970 r. zginęła śmiercią tragiczną, naszą najdroższą matką, teściową, babcią i prababcią, sio.

JÓZEFA BASIŃSKA

z domu JARMUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 października 1970 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza parafii św. Stanisława Kostki na Winarach, przy ul. Piłkowskiej.

Strapiona

RODZINA

Poznań, ul. Piłkowska 15. 39032g

† Dnia 29 września 1970 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

BRUNON KOLCZYŃSKI

fotograf

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 października br. o godz. 10.50 na cmentarzu górnym.

W głębokim smutku pogrzebi

żona z rodziną

39106g

† Dnia 29 września 1970 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 77

PELAGIA KANIEWSKA

z domu STARCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 października br. o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrzebi

córka i syn z rodzinami

Poznań, ul. Poznańska 59. 39168g

† Dnia 29 września 1970 r. zmarła w wieku lat 71, opatrzona Sakramentami św., nieodżałowanej pamięci

STANISŁAWA BAZARIK

z domu STRZELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 października br. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadomiam stroskana

RODZINA

39107g

SPORT

Plenum ZO ZZ Pracowników GK i PT

Powołanie Rady Okręgowej Federacji Ogniwo w Poznaniu

W Domu Turysty odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Zw. Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego poświęcone sprawom sportu, rekreacji i turystyki. Podczas plenum powołana została do życia Rada Okręgowa Federacji Ogniwo.

Obrady plenum otworzył przewodniczący ZO Florian Kantorski witał przybyłych gości, a wśród nich m. in. zastępcę kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Mariana Cegle przewodniczącą ZG Federacji Ogniwo Kazimierzę Sekundę oraz przewodniczącą Wojewódzkiej Rady CFSWIT Tadeusza Piątkę.

Referat pt. „Aktualne problemy rozwoju sportu masowego w za-

kładach gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego” wygłosił sekretarz Zarządu Okręgowego Związku Witold Witucki. Omówił on w swoim wystąpieniu zadania stojące przed nowo powołaną Radą Okręgową Ogniwa w zakresie masowej kultury fizycznej, turystyki i wypoczynku po pracy oraz sportu kwalifikowanego.

W ostatnich latach rozwinął się w zakładach gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego masowy ruch sportowy w oparciu o TKKF, PTTK i kluby sportowe. 37 ośrodków TKKF organizuje sportakłady zakładowe i ćwiczenia rekreacyjne oraz w porozumieniu z PTTK wycieczki turystyczno-wypoczynkowe. Warto tu dodać, że w sportakładach zakładowych bierze zawsze udział prawie 80 procent załóg.

Jeżeli chodzi o sport kwalifikowany, to w ramach Federacji Ogniwo działa 6 klubów sportowych: Surma Poznań, KW 04 Poznań, Jacht Klub Wielkopolski, Kania Gostyń, Unia Leszno i Piast Ostrowiec. Jeżeli chodzi o wyniki sportowe to niewątpliwie największe osiągnięcia ma Surma, której licznicy należą do ścisłej czołówki krajowej i odnoszą wiele sukcesów na arenie międzynarodowej.

Również w dyskusji poruszano wiele istotnych zagadnień, nad których rozwiązaniem będzie musiała zastanowić się nowo powołana Rada Okręgowa Federacji Ogniwo w Poznaniu. W skład Rady weszło 21 osób, a na jej czele stanął Witold Witucki, sekretarz Zarządu Okręgu Związku. Powołano również komisję ds. wychowania, sportu i turystyki, a także plenum zaakceptowało projekt uchwały w sprawie dalszego rozwoju sportu masowego w zakładach gospodarki komunalnej, przemysłu terenowego i rzemiosła woj. poznańskiego. (s)

Mistrzostwa świata w siatkówce

Rozegrane w poniedziałek wieczorem dwa ostatnie spotkania dnia w finale „A” Siatkarskich Mistrzostw Świata kobiet i mężczyzn, przyniosły następujące rezultaty:

Meżczyźni: w Sofii Rumunia pokonała ZSRR 3:2.

Kobiety: w Warnie Bułgaria wygrała z Rumunią 3:2.

Oto tabele finałów „A”.

MEŻCZYŻNI	
1. NRD	— 8 12-1
2. Bułgaria	— 8 12-4
3. Japonia	— 6 9-6
4. ZSRR	— 6 9-7
5. Rumunia	— 6 8-9
6. CSRS	— 6 7-10
7. Polska	— 4 3-12
8. Belgia	— 4 1-12

KOBIETY	
1. ZSRR	— 8 12-1
2. Japonia	— 7 10-4
3. Bułgaria	— 7 10-6
4. KRL-D	— 6 8-8
5. Węgry	— 6 8-8
6. Rumunia	— 5 6-10
7. CSRS	— 5 4-10
8. Kuha	— 4 1-12

W wtorek uczestnicy mistrzostw odpoczną. (PAP)

ZWYCIĘSTWO POLSKICH SIATKARZY

Polscy siatkarze odnieśli we środę pierwsze zwycięstwo w finale „A” mistrzostw świata w Bułgarii wygrywając z Belgią 3:1 (12:15, 15:12, 15:11).

S. Zasada na drugim miejscu

W argentyńskiej miejscowości Parana zakończył się wielki samochodowy „Gran Premio Argentino”. Polska załoga Sobiesław Zasada i Marian Bień straciła na ostatnim etapie niemal pewne zwycięstwo. Polacy nie otrzymali na czas paliwa do swego BMW 2002.

wystartowali ze znacznym opóźnieniem i stracili pierwszą pozycję zajmowaną przez trzy etapy wyścigu.

W łącznej klasyfikacji tegorocznego „Gran Premio Argentino” pierwsze miejsce zajął Danilo Bonamico i jego pilot A. Balzoni (Argentyna) na Fiatie — 1500 — 28:11.44 przed Sobiesławem Zasadą i Marianem Bieniem (Polska) — 28:17.25 oraz Miguelem Galuzi (Chile) na Fiatie — 1500 — 29:37.25.

Poznań atrakcyjna polowa willi nadająca się dla lekarza lub na cichej przemyśle. Inna stania surowym w centrum Poznania z całą instalacją. Peryferie Poznania willa wolnostojąca z dużym ogrodem zaraz wolna. Szklarnia przy Poznaniu w pełnej produkcji i kilkanaście parcel 500—700 m² nolać Adamski, Poznań Matejki 33a. 39184g

Sprzedam działkę 500 m² w Swarzędzu, oparkowaną, zadrzewioną, z prawem zabudowy. Adres wskazuje — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37589g.

Sprzedam dom jednorodzinny piętrowy, ogrodem, garażem, domkiem gospodarczym. Zgłoszenia: Piątko przy Podolanach, Jaskółca 7. 37684g

Komunikaty

Miejski Lekarz Weterynarii dla m. Poznania — przypomina, że

TERMIN OBOWIĄZKOWEGO SZCZEPIENIA PSÓW PRZECI WŚCIEKLIŹNIE — upływa z dniem 7 października 1970 r.

M6729

† Dnia 30 września 1970 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja ukochana żona, matka i córka, lat 38

ZDZIŚŁAWA MICHALAK

z domu OLSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 października br. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrzeb w smutku

RODZINA

Poznań, Głogowa 8. 39148g

† Dnia 29 września 1970 r. zmarła w wieku lat 55, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza, najdroższa mamusia, teściowa i babunia

HALINA PASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. X. 1970 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim żałobie pogrzebi

RODZINA

Poznań, Matejki 37 m. 3.

Posiedzenie Prezydium WKKFIT

Pierwsze w sportowym sezonie jesienno-zimowym posiedzenie Prezydium WKKFIT odbyło się wczoraj w gmachu Prezydium Rady Narodowej Poznania przy Placu Kolegiackim.

W czasie obrad omówiono wiele istotnych zagadnień nurtujących aktualnie wychowanie fizyczne, sport i turystykę w naszym województwie. Szczególnie wiele miejsca poświęcono takim problemom jak: ocena kadry pracującej w Poznańskich Ośrodkach Sportu, Turystyki i Wypoczynku, perspektywa rozwoju i program działania Zrzeszenia LZS na terenie Wielkopolski w latach 1971—75 ze szczególnym uwzględnieniem sportu kwalifikowanego oraz informacji o wynikach V Centralnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej i wniosków dotyczących dalszego rozwoju sportu szkolnego. (s)

Kwalifikacyjne walki bokserów

W sali Budowlanych przy ul. Kościelnej 9 odbędą się w niedzielę (początek o godz. 11) walki kwalifikacyjne i walki t.zw. „Statego Ringu”. Na ringu wystąpi 26 zawodników z następujących klubów: Sokół — Pila, Stella Gniezno, Sremski KS, Budowlani Poznań, Prosa Kalisz i Zagłębie Konin.

Gospodarzem zawodów jest sekcja pięciarska Budowlanych. (x)

dalekopisem

MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

We wtorek rozpoczęły się w Katowicach XXV Mistrzostwa Narodowe Mistrzostwa Polski w tenisie z udziałem zawodników: Bułgarii, CSRS Francji, Kuby, NRD Rumunii, ZSRR i Polski. Zanotowano tuż pierwsze niespodzianki, do których zaliczyć należy porażkę czołowego tenisisty Bułgarii Ganeva z Dabrowskim (Baldon Katowice) 4:6, 6:1, 0:6. Dobra forma wykazała zawodnicę ZSRR, Polka Zdułówna jako pierwszą z uczestników turnieju zakwalifikowała się do ćwierćfinałów. (ot)

Blisko stu szosowców w wyścigu „Szlakiem Budowli Socjalizmu”

Dziś wystartuje w Koninie, zorganizowany z okazji jubileuszu 50-lecia PZKOL, wyścig kolarski „Szlakiem Budowli Socjalizmu”. W imprezie tej weźmie udział prawie stu najlepszych polskich szosowców z Szurkowskim, Magiera, Czechowskim, Kaczmarem, Matusiakiem, Woźniakiem i Stecem. Będzie to cykl czterech krótkich ułecnych, które odbędą się: 30 IX w Koninie, 1 X we Włocławku, 2 X w Pile i 3 X w stolicy.

Miedzynarodowy sezon naszych szosowców zakończy się rozgrywką w drugiej połowie października wyścigiem dookoła Meksyku.

Różne

Wynajme garaż Poznań-Jeżyce. Ul. Zarzawiecka 21. 37450g

Garaż do wynajęcia, woda, c. o., kanał, Górczyn. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37646g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 36847g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

37531g

Matrymonialne

Panie kulturalne, milej napyrczy, z samochodami i mieszkańami — poznaj poważnych panów w wieku 35—45 lat, z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37522g.

Kawaler lat 59, rzemieślnik, właściciel domu i ogrodu, blisko Poznania — pozna pania do lat 50. Cel matrymonialny. Poważne oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37531g.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, aleje Marcinkowskiego 11 — zatrudni

6 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w magazynie.

Warunki do omówienia na miejscu. K6472

Kombinat PGR Gajowo — zatrudni natychmiast OWCZARZA do owczarni na 1.200 sztuk owiec w Zakładzie Gaj Mały.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, zapewnione. Szkoła podstawowa na miejscu. PGR Gaj Mały, pow. Szamotuły, tel. Szamotuły 300. 39390g

Instytut Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33 — zatrudni zaraz PIELĘGNIARKI — INSTRUMENTARIUSZKI.

Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji Sekcja Kadry, pokój 50, telefon 41-92-16. 38731g

Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna w Poznaniu, ul. Niedziałkowskiego 25 — przyjmie zaraz: — KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, — BLACHARZA — SPAWACZĄ, — PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac gospodarczych.

Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w transporcie samochodowym. Zgłoszenia przyjmują Dział Przewozów w godzinach od 8—12, telefon 329-45. K6718

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Prenumerata • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów. B-7

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Pleśniewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), • Telefon: 511-21 (cały zespół redakcyjny), 557-76 (zastępca red. naczelnego), 448-85 (sekretariat), 557-76 w godz. 9—18 Dział łączności, • Wydziały: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa”, • Ruroczone: Poznań Grunwaldzka 19 tel. 452-89 i 511-21 wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu” Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów. B-7

PAŹDZIERNIK Remizusza
Czwartek Słońce: 5.21—17.26

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i milości”; NOWY — g. 19 „Pierścień wielkiej damy”; OPERA — g. 19 „Dama pikawa”; OPERETA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 17 „Teatr Pietruszki”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Gang Ol-sena”; KOSCIAN: „Rozbójnicy sy-cylijscy”; LESZNO: „Powieksze-nie”; NOWY TOMYSL: „Poradnik znanego mężczyzny”; OBORNIK: „Łowcy skalpów”; SREM: „Wielka miłość”; SRODA: „Kobieta waż”; SZAMOTULY: „Tajemniczy mnisz”; WAGROWIEC: „Dr Crip-pen przed sądem”; WRZESNIA: „Hombre”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork” cz. I.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Publicystyka miedzynarodowa; 8.10 Muzyka muz.; 8.44 Bezpieczeństwo na jezdnii za-ley od nas samych; 9.10 Dł. kl. III—IV (język polski); Dłaczego, tato... zwierzęta nie mówią po ludzku...; 9.20 Z muzyki polskiej; 10.05 „Złoty Czarny Afryki” fragm. pow. pt. „Zona”; 10.25 Mel. znan. Wel-taw i Dunaju; 10.50 Kulisy histo-rii — felieton; 11.10 Dł. kl. VII (geo-grafia); W ogrodzie wszystkich stref — montaż; 11.25 Gra Ork. PR i TV w Łodzi pod dyr. J. Bauera i Z. Gzelli z udz. solistów; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Wieści, lepieli, taniej; 13.25 Z muzyki ZSR; 13.30 Graj mi skrzypceku; 13.40 Rymy i me-lo-die dla wszystkich; 14.10 Wiersze A. Szmidta; 14.10 Gershwin: Poemat symfoniczny; 14.30 Zagadki mu-zyczne; 15.05 Godzina dla dzie-czy i chłopców; 16.05 Wiosna arie operowej; 16.30 Popołudnie z mło-dziecią; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Kwa-drańs muzyczny K. Stromengera; 19.45 Gra Zespołu „Hagaw”; 20.25 Mel. Parfiza; 21. Aud. dokumet. pt. „Bundeswehra roku 1970 r.”; 21.30 „Parnas”; 22. Z cyklu: „Wszystkie Sonaty fortep. Ludwika van Beethovena”; 22.50 Wia-zanka mel. tan.; 23.20 Mazurskie wspomnienia w piosence; 23.20 Re-wia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Nie ma marginesu; 9 Kamil Saint-Saens: Suita alger-ska; 9.20 Polskie tańce ludowe wyk. Zespół Ludowy PR w War-szawie; 9.35 Kronika kulturalna z Gdańska; 9.50 Konc. rozrywk.; 10.25 Nim się książka ukaże — fragm. opow. pt. „Dzika plaża”; 10.45 Z muzyki angielskiej i skan-dynawskiej; 13.25 Czeskie dobre-gospodarzy; 13.30 Jesień w muzyce — konc. rozrywk.; 13.40 „Z Pow-stania” fragm. opow.; 14.05 Mel. rozrywk.; 14.15 Reportaż z II Og-p. Festiwalu Ork. Wolskowskich; 14.45 „Blekitna szafeta”; 15. Utwory Schuberta i Schumann; 17.15 Aud. ekon.; 17.25 Piosenki naszej estrady; 17.55 Radiopress; 18.05 Studenci mówią — studenci słu-chają; 18.20 Widnokrąg — wydarze-nia, opinie, refleksje ze świata nau-ki; 19.15 Język rosyjski — premie-ra; 19.31 Magazyn literacki „To i owo”; 22.30 Mel. wieczoru; 22.45 Teatr PR „Trzy kobiety” słuch.; 23.25 Miedzyznar. Trybuna Kom-pozytorów — Paryż 1970 r.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.30.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 21, 31, 41 i 49 m: 8.35 Jazz czy nie jazz?; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Chio-piec z Georgii” — odc. 13 pow.; 9.10 Szlagiery z archiwum; 9.35 M6 wi officer śledczy; 9.50 Piosenki dla odważnych; 10.05 Jazz na orga-nach; 10.20 Dwie ćwiartki spiry-tusu — reportaż; 10.40 Konc. muz. uniwersalnej; 11.20 „Uzuprator” — opow.; 11.40 Recital Kathleen Fer-rier; 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”; 12.25 Z nieznanych na-krań ery swingu; 12.45 Prosimy częściej — przed mikrofonem I. Kwiatkowska; 13 Na wrocławskiej antenie; 15 Mity greckie — „Kli-tajmnestra i Agamemnon” — T. Zieliński; 15.10 Rymy i rytmy — „Europa” poemat A. Sterna; 15.30 Instrumenty jak głosy; 15.45 Głosy jak instrumenty; 16.05 Rodzina. re-portaż; 16.25 Teatrzyki i kabarety starej Warszawy; 16.45 Z gawędy i piosenki przez kraj; 17.05 Quodli-bet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wichrowe Wzgórze” — odc. 28 pow.; 17.40 Aktualn. polskiej pio-senki; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Nieznane o znanych — K. Makuszyński; 18.35 Mistrzowie rock and rolla; 19 Naokoło świa-ta — Bogdan Drozdowicz „Albion od środka”; 19.15 Ella i Louis w przebojach; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Lekturny... lektury...; 20.15 Canta mondo — czyli światowe bestsellery po włosku; 20.35 „Kwiatki powiedzcie je”; 20.50 Gdzie jest przebieg? 21.15 Tylko po hiszpańsku; 21.30 Krasomówny — rep.; 21.50 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi „Otello”; 22.08 Śpiewa — Astrud Gilberto; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Wyspa Skarbów” — odc. 9; 22.45 Piosen-ka dziewczaka z Parwy; 23 Nowe tomiki poetyckie — Ewa Linska; 23.05 Dzieła i twórcy — Aleksan-dro i Domenico Scarlatti; 23.50 Na domiaro — śpiewa Dalida; 24 Wia-domości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 16.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AP
1 X 1970 Nr 233 (8277)

Na progu kampanii cukrowniczej

90 dni wyteżonej pracy

Kampania cukrownicza w pełni. Do studniowych zmagają, stanęły już wszystkie wielkopolskie cukrownie. W jedenastu fabrykach, które od 18 września rozpoczynają sukcesywnie kampanię, procesy produkcyjne przebiegają bez zakłóceń.

Dobowa zdolność przerobowa wszystkich wielkopolskich cukrowni wynosi w tym roku 21 tys. ton, a więc została podwyższona o ponad 2 tysiące ton w stosunku do lat poprzednich. Wcale niełatwa droga wiodła do tego celu.

Cukrownie wielkopolskie, to prawie stuletnie staruszki, które trzeba corocznie remontować, modernizować, unowocześniać. Coraz trudniej przy tym o żywą siłę roboczą, zwłaszcza na trzymiesięczny okres przerobowy — o czym dyskutowano szeroko na przedkampa-nijnej Konferencji Samorządu Robotniczego. Konieczność więc zmusza do poszukiwania i wprowadzania siły mechanicznej.

A sprawa nie jest tak prosta,



NOWA REMIZA

ROGOŹNO. We wsi Owieczki zo stanie wkrótce oddana do użytku nowa remiza strażacka. Poza gara-żami mieści ona także świetlicę i salę widowiskową na około 80 miejsc. Obiekt ten wybudowany w czynie społecznym, przy wy-datnej pomocy GRN, (tin)

REKLAMA DZWIGNIA HANDLU

OBORNIK. Oddział WSS „Spo-lem” i Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych swoje wyroby i usługi propagują za pośrednictwem dużych reklam, malowanych na bocznych ścia-nach budynków mieszkalnych, przy najruchliwszych ulicach Obornik. Te barwne i komunika-tywne reklamy przyczynia się — być może — do wzrostu obrotów tych placówek. (bop)

WCZASY DLA PODOPIECZYNYCH

SREM. Powiatowy Komitet Po-mocy Społecznej oraz Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej za-ganiowały w Ośrodku Wypoczyn-kowym w Ostrowiecznie 10 dniowe wczasy wypoczynkowe dla swoich podopiecznych. Na wczasach tych przebywają 52 osoby. Są to prze-ważnie ludzie starsi, znajdujący się w trudnych warunkach ma-terialnych, którzy nigdy jeszcze nie byli na wczasach, a którym wy-poczynek jest bardzo potrzebny dla poprawy stanu zdrowia i samo-poczucia. Dobra kuchnia, opieka lekarska, gry świetlicowe i wyciecz-ki do pobliskiego lasu sprawiają, że wczasowicze — emeryci czują się w Ostrowiecznie bardzo do-brze. Wczasy takie organizowane są już po raz drugi. (sf)

TURNIEJ KÓŁ ZMW

NOWY TOMYSL. Na pięknie udekorowanym placu przy świetli-cy w Cichejgórze został w ub. niedzielę rozegrany turniej kół ZMW Bukowiec — Cichegóra. Zio-żyło się nań 19 konkurencji. Im, biegi sprawnościowe i jazda sprawnościowa na motocyklach. Przerwy pomiędzy konkurencja-mi wypełniały utwory muzyczne w wykonaniu zespołu z Cichejgóry oraz piosenki solistek z miejsc-o-wego koła ZMW. Wszyscy zawo-dnicy turnieju otrzymali nagrody rzeczowe a zwycięska drużyna — adapter. Zwycięzcą okazała się drużyna z Cichejgóry.

WIZYTA PLASTYKA

WAGROWIEC. W Powiatowym Domu Kultury wystawia swoje prace znany poznański artysta-pla-tyk, niejednokrotnie już wyróż-niany — Zygmunt Salata. Zgroma-dzono tu 35 jego prac. Wystawa jest inauguracją sezonu kultural-ne-go, i roku plastyki. (thn)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Mate-matka w szkole — Wiadomości wstępne z geometrii przestrzeni trójwymiarowej — wariant II; 9.—9.35 — Język polski (kl. II Bc.); „Spór klasyków z romantykami”; 9.55—10.25 — Język polski (kl. V—VI); Nasz dzień powszedni”; 10.30 — Dziennik; 10.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem — w programie film z serii „Przygody sir Lancelota”; 10.40 — Dla młodych widzów — „Zrob to sam” — przed kamerami Adam Słodowy; 10.50 — W zielonym obiektywie; 10.55 — Społeczne zapotrzebowanie; 11.00 — Główna piosenka; 11.10 — „Przypominamy radzimy”; 11.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Winda towarowa” — fab. film prod. franc.; 21.30 — Z cyklu: Przed wielkim konkursem — IV program muzyczny — prowadzi red. T. Kaczyński; 22.10 — Lek-tury współczesne — o prozie An-drzeja Kuśniewicza — mówi Mi-

jakby się pozornie zdawało. Nie zawsze starcza limitów fi-nansowych, a często i materia-łowych, a jeżeli nawet są limi-ty, to znowu brak wykonaw-ców specjalistycznych. W przed-siężeniach remontowo-mon-tażowych cukrownie nie mają priorytetu, chociaż logicznie rozumiejąc powinny go posia-dać z uwagi na specyfikę i se-zonowość produkcji.

Wskutek tych i innych trud-ności, postęp techniczny i tech-nologiczny w wielkopolskich cukrowniach nie jest wprowa-dzany w takim tempie, w ja-kim powinien według założeń kierownictwa i samorządu ro-botniczego. Dopiero sześć cu-krowni posiada tak zwaną dy-fuzję ciągłą, a jedna z cukrow-ni (Opalenica) posiada automa-tyczne wirówki, co pozwala na znaczne zmniejszenie persone-lu obsługującego ten dział pro-dukcji. Jeżeli mimo to nasze cukrownie produkują coraz wię-cej (15 procent produkcji kra-jowej) i coraz lepszy cukru, to zawdzięczamy to chyba wy-sokim kwalifikacjom stałych za-lóg w zakładach, umiejętnoś-ciom fachowym technologów i chemików oraz dobrej organi-zacji pracy.

W okresie 15 lat produkcja cukru w 11 zakładach wzrosła ze 150 tysięcy do 280 tysięcy ton. Warto przy tym podkre-slić, że wzrost produkcji cu-kru nie nastąpił skutkiem powiększenia powierzchni u-praw. Wręcz odwrotnie. Obszar plantacji zmniejszył się w oma-wianym okresie o 10 tysięcy hektarów. Wzrosły natomiast, dzięki stosowaniu postępowej agrotechniki, plony buraków ze 160—170 kwintali w latach pięćdziesiątych do prawie 400 kwintali z hektara w roku ubiegłym. Na taki poziom pro-dukcji surowca cukrowniczego wywierają niemały wpływ pra-cownicy służby plantacyjno-instruktażowej cukrowni oraz Związku Plantatorów Roślin Okopowych.

Tegoroczne plony buraków nie będą tak wysokie jak w ro-ku ubiegłym. Toteż Konferen-cja Samorządu Robotniczego zaleca wyraźnie wszystkim zakładom przetwórczym takie udoskonalenie i usprawnienie procesów technologicznych, aby z posiadanego surowca wy-dożyć jak najwięcej czystego cukru, aby wyeliminować stra-ty, aby jak najmniejszy soku cukrowego pozostało w odpa-dach poprodukcyjnych.

Do tych celów zmierzają już wszystkie poczynania przemy-słu cukrowniczego w bieżącej kampanii. Chodzi przede wszyst-kim o skrócenie okresu przero-bowego do 90 dni. Każdy nastę-pny dzień w przetwórstwie buraków przynosi straty, sięga-jące w przypadku 120 dni trwa-nia kampanii kilkudziesięciu milionów złotych. A więc po-prawa zdolności przerobowych na dobę ma tu kapitalne zna-

Złote gody leszczyńskiego „Chopina”

Głównym punktem programu obchodów 50-lecia działalności leszczyńskiego Chóru ZKK „Cho-pin” był uroczysty jubileuszowy koncert zorganizowany w pięknej sali widowiskowej Domu Kultury w Lesznie.

Na imprezę, która otrzymała uroczystą oprawę, przybyli mied-zy innymi i sekretarz KP PZPR — Władysław Śleboda, przedsta-wiciel Zarządu Głównego i Okręgu

chał Spruskiński; 22.45 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Świata w Siatkówce.

PIĄTEK: 15.20—16.25 — Politech-nika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Właściwości funkcji” oraz „Równania i nie-równości”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci: „Schwytała tęcza” — film z serii „Przygody Burat-ni” oraz „Cezar” — film z serii „Dzieci z naszej szkoły”; 17.35 — Kronika Tygodnia; 17.50 — Nie tylko dla pań; 18.15 — „Od Seda nu do Poczdamu” — program do-kumentalny; 18.45 — „Dialog” — program muzyczno-poetycki; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Miłość od pierwszego wejrzenia” — film z serii „Szczęście małżeń-skie” — odc. I; 20.30 — „Kraj”; — tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 — Teatr TV — Gerhard Hauptmann: „Futro bobrowe”; Tłumaczenie — T. Trzcinański. Reż. — J. Słotwiński. Wykonawcy: aktorzy scen krakowskich; 22.40 — Dziennik; 23—0.05 — Politechni-ka (powt.).

Z Gnieźnieńskiego

Zagrożone plany inwestycji rolniczych

Największe zaległości w melioracji

Niezadowolająco przebiega dotychczas realizacja tegoro-cznego planu inwestycyjnego w gnieźnieńskim rolnictwie. Nakłady na meliorację w bie-żącym roku wynoszą 13,6 mln zł. Do września wykonano je-dynie 5,7 mln zł tj. 42 procent planu.

Co zostało zrobione? Nowe drenowanie w Pawłowie i Fal-kowie oraz odbudowa drenowa-nia w Imlikach i Dębnie. Na pozostałych obiektach prace są poważnie opóźnione.

Jaka jest tego przyczyna? W pewnym stopniu zdecydowały o tym złe warunki atmosfie-ryczne w pierwszych miesią-cach bieżącego roku, ale należy też wymienić złą organizację robót i brak ludzi. Szczególnie zagrożone są prace w Swinia-rach, Sławnie oraz przy budo-wie jazu na Małej Wełnie. Wy-konawca, a jest nim gnieźnień-skie Rejonowe Przedsiębior-stwo Melioracyjne, chcąc wyko-nać wszystkie roboty w br. po-winien przerabiać co najmniej 3 mln zł miesięcznie. Będzie to trudne zważywszy, że dotąd wy-sokość przerobu kształtuje się w wysokości 1 mln zł.

Plan inwestycji budowlanych w rolniczych spółdzielniach pro-dukcyjnych zakłada budowę 36 obiektów łącznej wartości 7,7 mln zł. Do końca sierpnia wy-konano jednak tylko 42,2 proc. planowych zadań. Dokonana ocena realizacji planu budow-nictwa w RSP przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Przy-

dium PRN i Inspektorat Bu-downictwa Rolnictwa pozwala przypuszczać że będzie on wy-konany.

Program inwestycyjny kółek rolniczych zakłada zakup sprzę-tu i wyposażenia wartości 21 mln zł. Dotychczas MBM, za-rządzane przez kółka rolnicze, zakupiły sprzęt wartości 8,3 mln zł, zarządzane przez POM — 3 mln zł; kółka rolnicze za-kupili sprzęt wartości 5,7 mln zł. Jedynie plan zakupu ciągni-ków został wykonany w 100 proc., a takich maszyn jak silosy - kombajny, ko-paczki i sadzarki do ziemni-aków, siewników nawozowych, rozsiwaczy wapna, czy roz-trasaczy obornika poniżej 45 proc. Obecnie realizowana jest budowa zaplecza technicznego dla MBM w Lednogórze. Z in-westycji dotyczących zaopatrze-nia rolnictwa i wsi w wodę są w bieżącym roku kontynuowa-ne prace przy zmechanizowa-nym ujęciu wody w Woźni-kach oraz rozpoczęte zostały roboty przy budowie lokalnego wodociągu w Mieleśzynie.

Największe opóźnienia są więc przy inwestycjach melio-racyjnych. (zk)

Ze Śremskiego

Spotkanie opiekunów szkolnych kół TPPR

W ubiegłą sobotę odbyło się w Ośrodku Wypoczynkowym w Ostrowiecznie wyjazdowe posiedzenie plenarne Zarządu Powiatowego TPPR w Śremie, połączone ze spotkaniem nau-czycieli — opiekunów szkol-nych kół TPPR.

W obradach udział wzięli m. in.: wicekonsul Związku Radzieckiego — Aleksiej Kuź-necow, I sekretarz KP PZPR — Marian Dominiczak, sekre-tarz PK ZSL — Zygmunt No-wicki, przewodniczący PK SD — Stanisław Wośko, wiceku-rator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Jan Bartkowiak zastępca przewodniczącego Prezydium PRN i przewodni-czący Powiatowego Komitetu FJN — Leon Jaskułowski oraz przedstawiciele organizacji społecznych i aktyw TPPR z powiatu śremskiego.

Przewodniczący Komisji Szkolnej przy Zarządzie Po-wiatowym TPPR — Zbigniew Deszczyński podsumował pra-cę szkolnych kół TPPR roku 1969/70 i przedstawił program ich działania w bieżącym roku szkolnym. Złożono też infor-mację o przebiegu obchodów setnej rocznicy urodzin Włod-zimierza Lenina w powiecie śremskim i o przygotowaniach do obchodów 53 rocznicy Re-wolucji Październikowej.

Tegoroczna działalność kół przewiduje dalszą popularyza-cję wzajemnej pomocy gospo-darczej, wymianę doświadczeń kulturalnego obu krajów itd.

W części artystycznej wystą-pił z repertuarem radzieckim i polskim młodzieżowy zespół muzyczny „Lechici” oraz soliści z Liceum Ogólnokształcą-czego w Śremie. (sf)

Z Rogoźna

Wymieniamy doświadczenia zawodowe

Owocne kontakty nawiązano ostatnio między stowarzysze-niami naukowo-technicznymi Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama” z Rogoźna i Fa-bryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spo-masz” z Wronek. Ostatnio in-żynierowie i technicy z Wro-nek odwiedzili kolegów z Ro-goźna, zapoznając się z pro-dukcją „Rofamy” oraz wymieniając doświadczenia.

Wkrótce spodziewana jest re-wizyta we Wronkach.

Obie fabryki, choć należą do różnych resortów, mają zbli-żone profile produkcyjne. Ro-goźno produkuje kompletne linie, suszące zielonkę lub ro-sliny okopowe, dające produkt końcowy w postaci mączki brykietów lub granul. Wron-ki natomiast produkują dla polskiego przemysłu okręto-wego urządzenia do produkcji

mączki rybnej, w które wypo-saża się statki-przetwórnice rybackie, a dla przemysłu far-maceutycznego i zielarskiego — również suszarnie z tym, że nieco mniejsze. W urządze-niach, produkowanych przez obie fabryki, stosuje się ze-społy podobne np. pompy, prze-kładnie bezstopniowe, płuczki, kralajnice, rozdzielacze, wor-kownice i szereg innych.

Gości z Wroniek zaintereso-wały m.in. doświadczenia „Ro-famy” nad granulowaniem i brykietowaniem produktów oraz metodami, pozwalającymi na duże oszczędności worków papierowych.

Między kołem SIMPO „Ro-famy” a kołem SITP „Spoma-szu” zawarto porozumienie o wzajemnej współpracy i spe-cjalizacji produkcji. Wpływie to niewątpliwie na obniżenie kosztów produkcji. (mb)



Przyjemnie się uczyć

Mogą tak powiedzieć uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Obornikach, korzystając z pięknie i nowoczesnie urzą-dzonych gabinetów lekcyj-nych. Szkoła ma ich aż 8. Wszystkie dysponują pełny-mi zestawami pomocy nau-kowych oraz literaturą pomoc-niczą, 600 uczniom, zdobywa-jącym tu wiedzę stworzono więc dogodne warunki do nauki. Warto dodać, że za osiągnięcie w pracy dydak-tyczno-wychowawczej, kulta-ralnej i społecznej szkoła ta odznaczona została Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskie-go. Na zdjęciu: lekcja geo-grafii. (bop)

Fot. — Piotr Borowicz

MARCIN RYDLEWICZ